

Na dobry początek

Dawniej, gdy gość miał 60 lat, przechodził na emeryturę, dobrowolnie wynajmował się do zabaw z wnukami, a w wolnych chwilach karmił gołębie. Dziś jest inaczej. Sześćdziesięciolatce emerytura jeszcze nie przysługuje, małolaty nie mówią doń „starziku”, a w autobusie to on musi ustępować miejsca starszym od siebie seniorom.

W tym roku „Głos Ludu” obchodzi 60. urodziny i jako współczesny sześćdziesięciolatek ani myśli wspierać się na kij, ani też karmić gołębi. Raczej weźmie sobie nauczkę z odebranych pochwał i kopniaków. Odtąd więc nie wystarczy mu już ze starymi wspominać, a z młodymi się śmiać, z ubogimi narzekać, a z gwiazdą cieszyć się jej sukcesem. Satysfakcję poczuje dopiero wówczas, gdy staruszcze odejmie kilkanaście lat, młodego skłoni do myślenia, ubogiemu da nadzieję, gwiazdę zaś nauczy pokory...

Jeżeli choć odrobinę z tego uda się nam zrealizować na łamach tego rocznych 150 numerów „GL”, możemy powiedzieć, że nie na darmo amaliśmy pióra i stukaliśmy w klawisze komputera.

BEATA SCHÖNWALD

Konsulat był hojny

OSTRAWA (mro) – Radiomagnetona, dwa zestawy sprzętu wideo, grane płyty kompaktowe i kasety deo z najpiękniejszymi filmami dla dzieci, a także stopy książek przygotowanych i z bajkami oraz słodycze rozdane w okresie poprzedzającym Narodzenie konsulowi Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie.

– *Gdziekolwiek się nie pojawiliśmy, ismy bardzo serdecznie przyjmomi* – powiedziała „Głosowi Ludu” **azyna Kostrusiak**, konsul ds. Polododając, że przedszkolaki i uczniowie zaolziańscy prawie zawsze zentowali gościom z Ostrawy piokki, wierszyki i scenki przygotowa-

ne pod nadzorem opiekunów na wizytę przedstawicieli Polski.

Konsulowie odwiedzili polskie placówki oświatowe w Oldrzychowicach, Olbrachcicach, Nawsiu, Cz. Cieszynie, Gnojniku, Orłowej Lutyni i Lutyni Dolnej.

Pół miliona do podziału

CZ. CIESZYN (kor) – Tegoroczny budżet miasta trafi pod obrady samorządu dopiero w lutym. Wiadomo już jednak, że miasto wydzieli w nim ponownie ok. 500 tys. Kč na dotacje na działalność kulturalną i sportową.

Fot. MAREK SANTARIUS

ANDRZEJ KACZOROWSKI KONSUL GENERALNY RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ W OSTRAWIE:

Życzę wam wiele satysfakcji z pracy na rzecz Zaolzia!

OSTRAWA (mro) – Z okazji rozpoczęcia nowego 2005 roku konsul generalny RP w Ostrawie **Andrzej Kaczorowski** przekazał za pośrednictwem naszej gazety Zaolziakom następujące słowa:

– *Skończył się 2004 rok – doniosły dla Polski i Republiki Czeskiej, dla społeczeństw tych państw, w tym i dla zaolziańskiego. Najistotniejszą jego zmianą było wejście zarówno Polski, jak i Czech do Unii Europejskiej, a co za tym idzie, objęcie mniejszości narodowych pewnymi standardami europejskimi ich dotyczącymi – co jest szalenie istotne dla polskiej mniejszości narodowej na Zaolziu.*

Ciąg dalszy na str. 3

Jest nowa komisja

OSTRAWA (mro) – Socjaldemokrata **Pavol Kubuš**, wiceburmistrz Hluczyne stoi na czele powołanej do życia przez samorząd wojewódzki Komisji ds. Mniejszości Narodowych.

Komisja liczy 10 członków. Drugą kadencję zasiadają w niej **Karel Klimša, Lumír Mžík, Tomáš Staněk, Pavol Wessely i Vladimír Horváth**. Po raz pierwszy w jej pracach będą uczestniczyć **Petr Trojek, Władysław Niedoba, Eduard Strzelec i Emil Škrabiš**. Gremium to ma się po raz pierwszy spotkać podczas obrad 11 stycznia 2005 r.

– *Wprawdzie skład Komisji nie o-*

pira się na kluczu narodowościowym, ale partyjnym, tzn. poszczególne partie nominują swoich przedstawicieli do pracy w tym gremium, to jednak w przypadku komisji szczebla wojewódzkiego ma to swoje niezaprzeczalne plusy. Umożliwia to przede wszystkim większą operatywność Komisji w przenoszeniu postulatów mniejszości na forum obrad samorządu wojewódzkiego a poza tym skutecznie eliminuje lobbystyczną przepychankę poszczególnych mniejszości – powiedział „GL” **Rudolf Moliński**, wiceprzewodniczący Komisji minionej kadencji.

WŁAŚCICIELE WYCIĄGÓW NIE ZBIJĄ FORTUNY

BESKIDY (sch) – Właściciele wyciągów narciarskich narzekają na brak śniegu. Jeżeli zima nadal będzie zwlekać z nadejściem, inwestycje w modernizację ośrodków narciarskich nie przyniosą oczekiwanych zysków.

Ośrodek narciarski „Armada” w Łomnej Dolnej rozpoczął nowy sezon ze sztucznym oświetleniem stoku oraz z armatkami śnieżnymi. Bez nich wyciąg w ogóle by nie ruszył, a tak przynajmniej funkcjonuje do połowy. Pracownicy obsługi przyznają, że warunki nie są najlepsze, a prognoza na najbliższy tydzień nie pozwala im żywić specjalnej nadziei na poprawę.

Podobnie ośrodek na Jaworowym z powodu słabych warunków śniegowych nie jest w stanie zaspokoić potrzeb potencjalnego klienta.

Zła passa trwa

Odnowione pokoje w schronisku oraz pracujące na pełnych obrotach armatki śnieżne nie rekompensują ogólnego braku białego puchu. Czynna jest tylko mała nartostada, a jeżeli temperatura będzie utrzymywać się powyżej – 3 st. C, będzie jeszcze gorzej...



HETMAN PRYZNA NAGRODY PEDAGOGOM

Pora na zgłoszenia

OSTRAWA (mro) – Po raz czwarty hetman morawskośląski **Evžen Tošenovský** przyzna nagrody dla najlepszych 25 pedagogów szkół średnich województwa w kategorii **wyróżna osobowość pedagogiczna roku** oraz wyróżnienie za **długoletnią twórczą działalność pedagogiczną**. Zanim jednak dojdzie do ceremonii wręczenia nagród zaplanowanej na marzec, już teraz do 15 stycznia wydział szkolnictwa, młodzieży i sportu Urzędu Wojewódzkiego przyjmuje kandydatury do tych wyróżnień.

Decydującym kryterium przyznania nagrody jest nieprzeciętna praca pedagogiczna, fachowa i działalność publicystyczna, praca nad projektami międzynarodowymi i włączenie się we współpracę – programy międzynarodowe, praktyka metodyczna czy też prezentacja szkoły na arenie międzynarodowej.

Wnioski mogą składać m.in. dyrektorzy szkół i grona pedagogiczne tych placówek, których założycielem jest województwo, a także szkół

wyznaniowych i prywatnych. Szczegółowe informacje są na adresie: www.kr-moravskoslezsky.cz

... i po sylwestrze

REGION (wak) – Tegoroczny sylwester w byłym powiecie karwińskim upłynął w miarę spokojnie – twierdzi dyżurny z Powiatowej Komendy Straży Pożarnej w Karwinie. – *Z bazy wyjeżdżaliśmy wprawdzie jedenaście razy, ale były to tzw. „małe” pożary. Paliły się kontenery, krzewy oraz jedna z wiat na karwińskim dworcu autobusowym. Szkody materialne nie są duże, ofiar w ludziach nie było. Strażacy z Frydku-Mistku mieli więcej roboty. Wyjeżdżaliśmy nie tylko do płonących kontenerów, ale także do pożaru dachu jednego z domów przy ul. Strzelniczej. Na szczęście pożar, który spowodowała petarda, został ugaszony w zarodku* – powiedział wczoraj redakcji „Głosu Ludu” oficer dyżurny **Lumír Šimek**.

Ciąg dalszy na str. 3

Polska prasa wraca

JABLONKÓW (kor) – W najbliższych dniach na Podbeskidzie – po ponad półrocznej przerwie – powinna wrócić polska prasa. Tak jak dawniej, będzie ją można nabyć na Rynku Mariackim w Jabłonkowie w sklepie z gazetami firmy Grochol, gdzie polskie tytuły będzie dostarczać czeskojęzyński Klub Polskiej Prasy i Książki państwa **Danuty i Zenona Wirthów**.

Do porozumienia między obu firmami doszło już podczas listopadowej Wystawy Polskiej Książki w jabłonkowskim Domu PZKO. KPPK będzie dostarczać polską prasę do Jabłonkowa raz w tygodniu i trafi ona do teczek, które czytelnicy założą sobie w sklepie. – *A można sobie zamówić jakąkolwiek gazetę lub czasopismo, jesteśmy w stanie załatwić praktycznie wszystkie tytuły pojawiające się na polskim rynku. Wszystko jednak zależy od liczby zainteresowanych, bo i nam się to musi opłacać. W każdym razie pierwsi chętni już są i liczymy na to, że zainteresowanie naszą ofertą będzie solidne* – powiedział „Głosowi Ludu” Zenon Wirth.

Tymczasem w położonej nieco niżej Rzece wyciągi w tym sezonie jeszcze nie ruszyły. Powód jest prosty. Znikome opady śniegu, a do zainstalowania armatek śnieżnych ośrodek dopiero się przymierza. – *W ub. roku o tej porze wyciągi już pracowały. W sylwestra spadło mnóstwo śniegu i dobre warunki narciarskie utrzymały się niemalże do samego końca marca* – wspomina z nostalgią zarządzający ośrodkiem **Lumír Hofman**.

Niewiele lepiej jest na Serwerce w Łomnej Dolnej. Wyciągi działają w kratkę. Przed wyjazdem należy się więc upewnić, czy warunki pozwalają na uruchomienie przynajmniej mniejszego z nich.

Progoda

OSTRAWA – Zachmurzenie duże i odeszczu. Temperatura w nocy do -1 st. C, w dzień od 3 do 7 st.

REGION – Zachmurzenie umiarkowane, duże, możliwe przelotne odeszczu, w górach śniegu. Temperatura w nocy od 4 do 0 st. C, w dzień od 2 do 6 st. C.

TYDZIEŃ

27 XII 2004 - 2 I 2005

■ Trzęsienie ziemi w Azji pociągnęło dotąd za sobą prawie 130 tysięcy śmiertelnych ofiar. Tsunami zabiło także co najmniej 800 zagranicznych turystów. Prawie 3 tysiące turystów na razie uznano za zaginionych. Straty materialne sięgają kilkunastu miliardów dolarów. Z całego świata na miejsce katastrofy płynnie pomoc zarówno materialna, jak i finansowa.

■ Ukraiński premier Wiktor Janukowycz oświadczył, że nigdy nie uzna swojej porażki w wyborach prezydenckich, i zaskarżył ich wynik w Sądzie Najwyższym. Sąd odrzucił jednak jego protesty.

■ Według uczonych z amerykańskiej agencji kosmicznej NASA, ostatnie katastrofalne trzęsienie ziemi w Azji przyspieszyło rotację Ziemi wokół jej osi o trzy tysięczne sekundy i wychyliło oś naszej planety o 2,5 cm.

■ Policja w Rijadzie w Arabii Saudyjskiej znalazła kryjówkę terrorystów i podczas oblawy zabiła siedem osób, a ponad 1000 zostało rannych. Wśród ofiar są także dzieci.

■ Główny Urząd Statystyczny podał, że pod koniec roku 2004 liczba ludności Polski wynosiła 38 mln 170 tys. Już szósty rok zmniejsza się ona, przy czym oznak poprawy nie widać.

■ W pożarze klubu nocnego w stolicy Argentyny, Buenos Aires, zginęło 175 osób, a ponad 1000 zostało rannych. Wśród ofiar są także dzieci.

■ 67-letnia rumuńska pisarka Adriana Iliescu jest w siódmym miesiącu ciąży i jeżeli poród jej bliźniąt przebiegnie bez komplikacji, zostanie najstarszą matką na świecie.

■ Polscy polarnicy Marek Kamiński i niepełnosprawny Janek Mela oraz towarzyszący im operator telewizyjny Wojciech Ostrowski zdobyli w sylwestra Biegun Południowy. 16-letni Mela jest najmłodszym w historii człowiekiem i pierwszym niepełnosprawnym, który w ciągu jednego roku zdobył dwa bieguny.

■ FBI prowadzi śledztwo w sprawie tajemniczych incydentów, kiedy to samoloty podchodzące do lądowania na amerykańskich lotniskach były celem wiązek promieni laserowych wymierzanych w nie z nieznanymi miejscami. Na razie nikomu nie udało się ustalić, istnieją jednak podejrzenia, że może chodzić o próby ataków terrorystycznych.

■ Samochód-pułapka zabił w irackim mieście Balad 21 członków irackiej Gwardii Narodowej.

■ 10-letnia dziewczynka z Anglii ocalała życie około stu turystom na tajlandzkiej wyspie Phuket, ponieważ nauczyciel geografii nauczył ją, jak przewidywać nadejście tsunami. Dzięki jej spostrzegawczości i ostrzeżeniu z plaży i hotelu udało się na czas ewakuować wszystkich ludzi.

■ Wiktor Janukowycz ustąpił ze stanowiska premiera Ukrainy. Oświadczył, że rezygnuje z kierowania gabinetem, bo nie wyobraża sobie w obecnej sytuacji pełnienia jakiegokolwiek funkcji w rządzie.

■ Ultranacjonalistyczni powstańcy w Peru, którzy zajęli posterunek policji w mieście Andahuaylas i wzięli jako zakładników personel tej placówki, zabili czterech policjantów.

■ Premier Włoch, Silvio Berlusconi, odniósł lekkie obrażenia podczas przechadzki, kiedy został zaatakowany przez młodego Włocha, który rzucił w niego statywem aparatu fotograficznego.

■ W azjatyckich rejonach spustoszonych przez tsunami zaczęły się pojawiać ogniska chorób zakaźnych.

■ 31-letni pijany słowacki turysta zabił się w pierwszym dniu nowego roku, skacząc z praskiego Mostu Karola do Wełtawy. Nie wiadomo, czy chodziło o wypadek, czy też o samobójstwo. (M.B.)

Niesygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z internetowych serwisów informacyjnych.



Po raz trzeci pod rząd nieznanymi sprawcami zniszczyli żydowski „Pomnik ofiarom faszyzmu” na zrekonstruowanym rynku „Budoucnost” w Boguminie. Na marmurowej płycie niebieską farbą namalowali swastykę, a na brukowych kostkach próbowali umieścić napis ze słowem „Żydzi”. Nie dokończyli go, bo prawdopodobnie zostali spłoszeni. Po raz pierwszy brunatno-czerwoną farbą pomalowano marmurową płytę pomnika, po raz drugi gwiazdę żydowską umieszczoną w samym środku kostek brukowych. Poprzednie dwa przypadki policja sklasyfikowała jako przejaw wandalizmu i niszczenie cudzej własności, trzeci jako przestępstwo z obawami rasizmu i nietolerancji religijnej. Sprawcom grozi do 3 lat więzienia. (wak) Fot. archiwum UM w Boguminie

Koncert Australijczyków

TRZYNIEC (bag) – W kościele ewangelickim w Trzyniecu odbędzie się 7 stycznia niecodzienny koncert. O godz. 17.00 wystąpi tu 90-osobowy chór z St. Peter Lutheran College w Brisbane. Oprócz gości z Australii zaprezentuje się też zespół śpiewaczy Adash z Ostrawy.

Z wyjątkowej okazji wysłuchania klasycznych pieśni sakralnych w mistrzowskim wykonaniu młodzież do lat 18 może skorzystać darmowo. Bilety dla dorosłych, w cenie 50 koron, a dla emerytów i studentów niższe po 20 koron, można nabyć w DK „Trisia”, na plebanii lub na miejscu przed koncertem.

Z lasów zginęło mniej drzewek

REGION (man) – W okresie przedświątecznym pracownicy jabłnkowskiej filii „Lasów RC” zanotowali spadek liczby skradzionych drzewek.

Coraz bardziej popularne stają się sztuczne choinki, największym wzięciem cieszą się te sprzedawane na targowiskach w Cieszynie. Sporą rodzinę woli jednak tradycyjne, żywe drzewko.

Mimo iż większość z nich kupuje jodły pochodzące z plantacji np. w Nydku i Frydku-Mistku, znajdują się też

Piekawostki

Przenośny skaner

Giętki kawałek plastiku wielkości karty kredytowej w połączeniu z telefonem komórkowym może być używany jako skaner – informuje „New Scientist”.

Japoński wynalazek zaprezentowany na konferencji w San Francisco jest zasilany z akumulatora telefonu komórkowego. Telefon pozwala też na obejrzenie zeskanowanego obrazu i magazynuje dane w pamięci.

Elastyczność skanera pozwala na zeskanowanie niemal wszystkiego. Jest to możliwe dzięki wykorzystaniu organicznych półprzewodników. Emitujące światło plastik są już stosowane na przykład w wyświetlaczach komputerowych, trwają prace nad podobnymi telewizorami. Jednak skaner to urządzenie, które wymaga nie tylko elementów emitujących światło, ale i światłoczułych. Skaner skonstruowano na Uniwersytecie w Tokio.

Z jednym biletem

TRZYNIEC (man) – W tym roku w obrębie Trzyniecia i otaczających go miejscowościach powstanie zintegrowany system komunikacyjny. Dzięki temu podróżnicy będą płacić mniej za bilety.

Nowy system w pierwszej kolejności obejmie Trzynieć, Wędrzynię i Bystrycę, później kolejne miejscowości. Zakłada się, że przyczyni się do wzrostu liczby użytkowników komunikacji autobusowej. Odtąd wykupiwszy bilet po jednolitej cenie będą mogli dowolnie przesiadać się z autobusu do autobusu i przez 45 minut podróżować w granicach miasta. Najbardziej opłaca-

Dokończą halę

LIGOTKA KAMERALNA (kor) – Sprawa opracowania planu inwestycyjnego i budżetu na rok 2005 zdominowała ostatnio w tym roku posiedzenie samorządu.

Gminę czekają dwie duże inwestycje: dokończenie budowy wielofunkcyjnej hali na placu za Domem Kultury oraz rozbudowa kanalizacji w osadzie Góra połączona z modernizacją gminnej oczyszczalni ścieków.

tacy, którzy kradną drzewka w lasach. – *Chociaż z uwagi na brak śniegu pod koniec ubiegłego roku złodziejom szło o wiele łatwiej, liczba skradzionych drzewek zmalała* – poinformował naszą redakcję leśnik **František Lipowski**. – *W celu zapobieżenia kradzieżom, najdrodziejszym drzewkom wyłamujemy niektóre gałązki.*

Przylapanych na gorącym uczynku złodziei choinek karano mandatem w wysokości tysiąca koron.

Idą Trzej Królowie...

REGION (sch) – W niedzielę ruszyła tradycyjna już, piąta „Kwsta Trzech Króli”. Trzyosobowe grupki koledników z urzędowo zapieczetowaną skarbonką w rękę być może zapukają również do naszych drzwi. Na jaki cel zostanie przeznaczony dochód z kwsty, pytamy przedstawicieli miejscowych oddziałów „Caritas”, organizacji charytatywnej Kościoła rzymskokatolickiego.

Czeskokocieszyński „Caritas” obejmujący swoim zasięgiem oprócz Cz. Cieszyna również Karwinę, Hawierzów oraz okoliczne wioski wystawi aż 170 trzyosobowych ekip. Część pieniędzy przeznaczy na realizację projektów karwińskiego Domu św. Antoniego oraz świetlicy środowiskowej na Mizerowie. – *Dochód z kwsty pomoże kontynuować remont starej szkoły w Gnojniku, gdzie dzięki hojności darczyńców znalazło mieszkanie 30 osób. Obecnie przymierzamy się do budowy zaplecza technicznego, kuch-*

ni, ośrodka rehabilitacji, pralni oraz kaplicy – mówi **Michał Krawiec**.

Trzynieccy „Trzej Królowie” będą zbierać pieniądze na potrzeby miejscowej poradni dla matki i dziecka oraz na realizację jednego z przygotowanych projektów – tzw. ochrony dla seniorów lub domu dla osób niesprawnych umysłowo. 25 grup koledników odwiedzi m.in. mieszkańców Trzyniecia, Wędrzyny, Bystrzycy Nydku.

Jabłnkowski „Caritas” dzięki kwście chce nieść pomoc nie tylko potrzebującym z najbliższego sąsiedztwa, ale również ludziom dotkniętym przez los na Ukrainie czy w Azji. Niemniej gros pieniędzy zamierza przeznaczyć na działalność miejscowego ośrodka pobytu dziennego dla młodzieży niepełnosprawnej. W Jabłnkowie i najbliższej okolicy można będzie spotkać aż 60 grupek kwstestw przy przebiegających. Aby nie dać się nabrać, na wszelki wypadek warto poprosić kwestujących o okazanie legitymacji uprawniającej do zbierania datków z upoważnienia „Carita-

Sylwester z hejnałem

LIGOTKA KAMERALNA (kor) – Niespełna pięćset ligotczan i wczasowców skorzystało w ostatni dzień roku z zaproszenia władz wioski i gminne obchody sylwestra. Wszyscy bawili się na rynku doskonale, i prawie do rana.

Już przed południem na boisku odbył się mini-turniej w piłce nożnej, a później w czasie imprezy w późnym popołudniu zaś zaczął się zapełniać rynek. Bawiono się przy dźwiękach muzyki, raczono się obficie herbatą z rumem, którą zafundował jak zwykle wójt gminy **Stanisław Cmiel** i jego zastępca **Stanisław Śniogóń**. Jeszcze przed północą uczestnicy zabawy sylwestrowej wysłuchali hejnału, który zabrzmiał w czterech stronach świata z oświetlonej wieży kościoła ewangelickiego.

Najładniejsze domy

TRZYNIEC (man) – W tygodniu przedświątecznym zostały ogłoszone wyniki V konkursu „Budynek roku”. Architekci oraz właściciele najlepszych obiektów otrzymali nagrody pieniężne.

W kategorii domów mieszkalnych o pierwszeństwo rywalizowało 11 obiektów. Komisji najbardziej spodo-

bał się stojący w Lyżbicach dom o dziennej **Marka** i **Naděždy Potyszów** zaprojektowany przez **Vladislava Peříkoviá**. Drugą nagrodę odebrali **Jana** i **Martin Sikorowie**. Ich dom, który stoi w Lyżbicach, zaprojektował architekt **Karel Peterka**. Trzecie miejsce przyznano zbudowanemu w Trzyniecu domowi **Jany Dudysowej**, jego projektantem został **Czesław Mendrek** z Cz. Cieszyna.

Spośród czterech obiektów o charakterze komercyjnym największe wrażenie na jurorach wywarła przybudówka salonu samochodowego Renault przy ul. Lidickiej. Drugie miejsce przyznano centrum sportowo-wypoczynkowemu w Lyżbicach.

W kategorii obiektów z odnowioną elewacją pierwszą nagrodę przyznano gospodarzom domu mieszkalnego nr 469 przy ul. 1 Maja.

się do sztywnych reguł życia dworskiego. „Jestem bardzo szczęśliwy, że mogę obchodzić z wami Nowy Rok. Modlę się o szczęście ludu i światowy pokój” – powiedział poddanym 71-letni cesarz.

Siedliska bakterii

Naukowcy potwierdzili, że biurka, telefony i inne powierzchnie biurowe są siedliskami chorobotwórczych drobnoustrojów. Na przeciętnym biurku znajduje się sto razy więcej bakterii niż na desce biurowego sedesu – informuje CNN.

Liczeniem bakterii na różnych powierzchniach w miejscu pracy zajmował się dr Charles Gerba, mikrobiolog z Uniwersytetu Arizony. Jego badanie finansowała firma wytwarzająca zawierający chlor płyn do dezynfekcji. Okazało się, że na każdym 6-7 centymetrach kwadratowych biurka mieszka niemal 21 tys. drobnoustrojów (to o dwa rzędy wielkości więcej niż na desce sedesowej w tym samym

biurze). Jeszcze gorsze są telefony, gdzie na taką samą powierzchnię przypada ponad 25 tys. drobnoustrojów.

Za pośrednictwem biurka, telefonów, klawiatur i myszy komputerowych zarazki roznoszą się najłatwiej, ponieważ tych przedmiotów ludzie najczęściej dotykają – podkreśla Gerba. A kasłanie i kichanie może rozsiać na tych sprzętach prawdziwe „pole minowe mikrobów”, utrzymujące się na powierzchniach do trzech dni.

Bezpieczny stadion

Dziki zajęczak niszczy stadion im. Karola w Sankt Petersburgu, informuje jeden z rosyjskich portali internetowych. Zwierzęta dostają się na stadion pod osłoną nocy i zjadają resztki murawy oraz obgryzają ławki na trybunach. Zdaniem ekologów i myśliwych zajęczak szuka w mieście schronienia przed wilkami, których w tym miejscu jest wiele w okolicach miasta

MŁODEGO PRAWNIKA BATALIA O CZŁONKOSTWO W IZBIE ADWOKACKIEJ

Jeszcze tylko przysięga

Za niespełna dwa tygodnie, 13 stycznia, 30-letni Janusz Sabela z Ropicy złoży w Pradze przysięgę i stanie się pełnoprawnym członkiem Czeskiej Izby Adwokackiej. Niby nic w tym dziwnego, co jakiś czas kilku Zaolziaków, absolwentów studiów prawniczych, zostaje zapisanych na listę członków izb branżowych. W wypadku J. Sabeli chodzi jednak o pewną nowość – będzie on bodajże pierwszym członkiem izby adwokackiej, który w latach 90. ub. wieku studia prawnicze ukończył w Polsce.



Janusz Sabela Fot. JACEK SIKORA

– Podobnie mój kolega Marek Heczko, także po studiach w Polsce, stał się członkiem Unii Sędziowskiej RC. To jest nasz wspólny wielki sukces – mówi młody prawnik, który studia na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie ukończył w 1998 r.

O członkostwo w Czeskiej Izbie Adwokackiej Janusz Sabela zaczął się ubiegać od razu po otrzymaniu dyplomu i powrocie na Zaolzie. Tylko jej członkowie bowiem mogą w RC podjąć praktykę adwokacką. Jak jednak pamiętamy, w latach 90. ub. wieku i na samym początku XXI wieku izby branżowe – nie tylko prawnicze, bo i lekarska – nie uznawały dyplomów absolwentów polskich uczelni wyższych, którzy postanowili powrócić w rodzinne strony.

Temat ten był wówczas podejmowany na wszystkich posiedzeniach obu rad Kongresu Polaków czy na spotkaniach ich członków z czeski i unijnymi politykami. W lutym 2002 r. – na spotkaniu władz Kongresu z doradcą Rządu RC ds. integracji europejskiej w dziedzinie praw człowieka i mniejszości narodowych **Warwickiem Maynardem** – przedstawiciele zaolziańskiej polskiej społeczności powiedzieli gościowi, że uważają stanowisko izby adwokackiej za dyskryminujące wobec wszystkich pragnących rozpocząć w RC praktykę adwokacką.

J. Sabela zwracał się o pomoc m.in. do Parlamentu Europejskiego i Komisji Unii Europejskiej, do Kancelarii Prezydenta, prowadził korespondencję z politykami-prawnikami. Coś drgnęło jednak dopiero wtedy, gdy sprawą zainteresowali się senatorowie z naszego regionu – **Emil Škrabiš**, a przede wszystkim **Andrzej Feber**.

– To właśnie on w 2002 r., podczas dyskusji na temat nowej ustawy o adwokataturze, w bardzo elegancki sposób przekonał swoich kolegów z izby wyższej parlamentu o potrzebie wprowadzenia poprawek, które umożliwiłyby nam członkostwo w izbie. Tak się stało i dzięki temu zostałem zapisany na liście aplikantów adwokackich izby i mogłem rozpocząć praktykę adwokacką i przygotowywać się do egzaminu, po którym mógłbym stać się pełnoprawnym członkiem izby. Ten zdałem w połowie grudnia i obecnie czekam już tylko na złożenie wymaganej przez Czeską Izbę Adwokacką przysięgi – mówi J. Sabela. Wspomina, że oprócz senatorów wsparli go w tamtych trudnych czasach również konsul honorowy RP w Brnie **Petr Mrkývka**, poseł **Zdeněk Koudelka** oraz prezesi Rady Kongresu Polaków, byli, **Wawrzyniec Fojcik**, i obecny, **Józef Szymeczek**, nb. kolega z ławy gimnazjalnej.

Obecnie J. Sabela czeka na złożenie przysięgi, poszukuje też lokalu, w którym mógłby otworzyć własną kancelarię adwokacką i samodzielnie świadczyć usługi prawnicze swoim klientom, nie tylko z RC, ale i Polski. – Dzięki tej całej batalii o prawa absolwentów polskich uczelni zdobyłem całkiem duży rozgłos, a co za tym idzie, wielu klientów. Dlatego chciałbym powiedzieć swoim młodszym kolegom jedno: nie lekujcie się problemom, nie uciekajcie od nich od razu do Ameryki czy w inne regiony świata. Okazuje się, że jeśli człowiek chce, wszystko można załatwić.

JACEK SIKORA



Jitka Vaňkova Fot. MARTYNA RADŁOWSKA-OBRSUNIK

NOWY CYKL IMPREZ DOMU KSIĄŻKI »LIBREX«

Wspólnie do Europy

OSTRAWA (mro) – Po zakończonym w grudniu 2004 programie „Ostrawa do Europy”, w którym w Domu Książki „Librex” zaprezentowano 15 „starych” państw Unii Europejskiej rozpoczyna się nowy program „Wspólnie do Europy”.

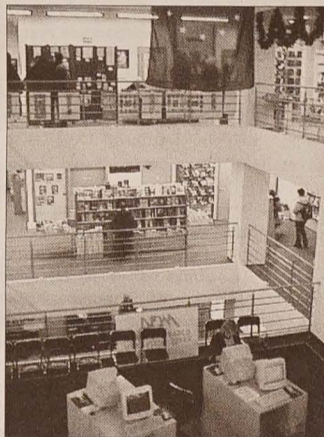
– Założenia tego programu są mniej więcej podobne. Z tą jednak różnicą, że w programie „Wspólnie do Europy” przedstawimy państwa, które 1 maja 2004 roku przystąpiły do Unii Europejskiej – powiedziała „GL” **Jitka Vaňkova**, menedżer projektu.

– Chcemy pokazać bogactwo kultury, sztuki, atrakcje turystyczne, ale i osiągnięcia gospodarcze nowych członków UE. Planujemy spotkania z ciekawymi ludźmi z pierwszych stron gazet, dyskusje o literaturze, kinematografii i sztuce. Tradycyjną częścią spotkań będą, jak dotychczas, pokazy kulinarnych specjalności kuchni narodowych – dodaje J. Vaňkova.

Jako pierwsze państwo zaprezentuje się Słowacja. Już 25 stycznia przez trzy dni do słowacku będzie się w „Librexie” mówić i śpiewać oraz czytać. Pieśni narodowe będą interpretować soliści Morawsko-Sląskiego Teatru Narodowego **Erika Špererowa** i **Martin Gurbal**. Dni zaszczytu **Fedor Gál** –

legenda aksamiitnej rewolucji na Słowacji, swoje obrazy i rysunki wystawi **Katarina Szanyiowa**. W planach jest przekrój przez poezję słowacką, pogawędka na temat dorobku znanego architekta i projektanta słowackiego **Dušana Jurkoviča** oraz sztuki słowackiej lat 60. Zapowiadane jest spotkanie z reżyserem filmowym **Martinem Šulikiem** i dyskusja m.in. na temat jego ostatniego filmu pt. „Słoneczne państwo” zrealizowanego w tym roku w Ostrawie. Nie zabraknie także spotkania z mniejszością słowacką zamieszkałą w Karwinie i jej przewodniczącą **Vilmą Krňávková**.

Wszystkie imprezy będą rozpoczynać się o godz. 9.00 i trwać do 19.00. Oczywiście i na prezentacji wschodnich sąsiadów nie zabraknie specjalności kuchni słowackiej oraz możliwości skosztowania słowackich win.



Wnętrze księgarni „Librex”. Fot. MARTYNA RADŁOWSKA-OBRSUNIK

– W planie mamy także prezentację Polski – podkreśla J. Vaňkova. – Na razie program przewidywany na 6-8 kwietnia ulega konkretyzacji. Myślimy o prezentacji sylwetki twórczej **Fryderyka Chopina**, **Marii Curie-Skłodowskiej**, prezentacji plastycznej i fotograficznej, polskiej szkoły filmowej, liczymy się z możliwością goszczenia pod dachem „Librexu” przedniego sportowca polskiego **Adama Małysza** czy też wybitnych polityków polskich – dodała menedżer.

Życzę wam wiele satysfakcji z pracy na rzecz Zaolzia!

Dokończenie ze str. 1

To był dobry rok dla Zaolzia. Imprezy grudniowe pozwoliły na spojrzenie wstecz, na rzeczy, które powiodły się, jak wręcz „totalny” sukces Zaolzia na Polonijnych Igrzyskach Zimowych, znaczące wydarzenia kulturalne, jak spektakl „Cieszyńskie niebo” – za który autorom należy się piękne podziękowanie.

Słowa podziękowania należą się też działaczom, którzy aktywność społeczną przedkładali nad inne sposoby spędzania wolnego czasu. To właśnie zaangażowanie składa się na to, co nazwałbym sukcesem zaolziańskim ubiegłego roku.

Pewnie nie wszystko, co zaplanowano, powiodło się. W tych sprawach kapitalne znaczenie ma wyciągnięcie wniosków. Szczera odpowiedź dlaczego tak, a nie inaczej się stało. Krytycznej oceny wszystkim nam życze.

W 2005 roku czekają Zaolziaków doniosłe wydarzenia – wybór nowych władz ZG PZKO i Kongresu Polaków, czyli struktur de facto odpowiedzialnych za pozycję mniejszości polskiej w RC, a także – w nowym układzie regionalnym – w Europie.

Wybór, który zagwarantuje słyszalność głosu polskiej mniejszości narodowej w domaganiu się realizacji w RC standardów europejskich

należnych mniejszościom narodowym.

Wszystkim Zaolziakom chciałbym życzyć, by był to dla nich dobry rok! Aby mieli wiele powodów do satysfakcji, uśmiechu i radości z tego co robią nie tylko w pracy zawodowej, ale i na rzecz społeczeństwa zaolziańskiego.

Wiele pomyślności i sukcesów życzę redakcji „Głosu Ludu” i jego nowej redaktor naczelnej.

Wszystkim życzę wielu udanych imprez, okazji do spotkań i powodów do stwierdzenia: „Tak, to nam się udało!”. Tego wszystkim serdecznie życzę!

FELIETON WŁADYSŁAWA SIKORY

Oldboya

Zanim dotarłem do swoich lektur godowych, zajęłem się nietatwym, lecz intrygującym dziełkiem Pavla Švandy: „Monstrum a jiná domáci zvířata” (Atlantis, Brno 2002), podsunął mi je przyjaciel Kazik. Autor urodził się w Znojmie (1936), jest pracownikiem fakultetu teatralnego JAMU oraz redakcji „Proglasu”. „Monstrum z innymi zwierzętami domowymi” jest wnikliwym, bezkompromisowym rozważaniem czeskiej XX-wiecznej schedy narodowej, zatem ciągłego poczucia zagrożenia, aury krytycyzmu i bezradności u Czechów. Współgrały mi z esejem P. Švandy 88. Zeszyty Literackie poświęcone odejściu Jacka Kuronia, stanowiące podobnie krytyczne wertowanie, tym razem polskich przesków narodowych. Z naszej półki regionalnej doszłusował tegoroczny zeszyt „Kalendźarza Śląskiego 2005” zredagowany przez **Kazimierza Gajdzicę**; tutaj zaznaczyłem sobie na str. 75 „Omijajmy góry, rzeki” **Agaty Szczuki** – prowadzenie z przebiegu filmowego Festiwalu Era Nowe Horyzonty w dniach 21 lipca – 2 sierpnia 2004 roku w Cieszynie. Od kilku lat porównujemy w domu prawo- i lewobieżne wydania cieszyńskiego Święta Trzech Braci i oto potwierdza się, że są one całkiem inne, ba, nieporównywalne, że mieszczuch tu mieszcuchowi nierówny: W Czeskim Cieszyńskim człowiek z karnelem wzbudza podejrzanie i zniecierpliwienie, w polskim z kolei nieukrywaną sympatię i otwartość”. U Procnera zaś tym razem

w „Ale ty, stary capie” (s. 199) nie ziemniaki, a bochenki chleba z bułkami-kajzerkami staczają się chłopakom z górki.

Obyczaj nie przyjął jeszcze świątecznych SMS-ów – pozdrowień, nadal przychodzą karty bożonarodzeniowe oraz noworoczne FMSY (niezawodny tutaj okazuje się **Zbyszek Kubiczka** ze swoją grafiką). W same Święta zaś znalazłem pod drzewkiem **Michała Jagielly** „Zbójnicką sonatę”. Zbójnictwo tatrzańskie w piśmiennictwie polskim XIX i początku XX wieku”, książka pełna jest Janosików, łącznie z tym z „Zapowiedzi” legionisty **Jana Lyska** z Trójmiast nad Jabłonkowem.

Świąteczny „Tygodnik Powszechny” zaś prowadzi nas w „Ucho Igielne” – w swój dodatek „konsumpcyjny” i dowodzi m.in., że „Być może niepotwierdzona eksperymentalnie (jak dotąd) hipoteza mówiąca, że uwielbienie, którym kobiety darzą zakupy, jest pozostałością po ich roli w społeczeństwach zbieracko-łowickich, jest trafna?”

Na koniec przesyłka z Opawy: jeszcze jeden czesko-polski lustrzany tom poetycki, jakie ostatnio tutaj coraz częściej się rodzą świadcząc o nieskrępowanej wzajemności kulturalnej naszych narodów: „Białe tango” **Wacława Kostrzewy** z sandomierskiego **Klimontowa** (1951) w przekładzie opawskiego polonofila, poety i wykładowcy Uniwersytetu Śląskiego, **Libora Martinka**.

Hale, żale, Janosiki

... i po sylwestrze

Dokończenie ze str. 1

– Po północy gasiliśmy ogień w obiekcie drukarni przy ul. ČSA we Frydku-Mistku oraz przed garażem w Trzyńcu. Również w tych miejscach szybko zażegnano niebezpieczeństwo. Po godzinie czwartej nad ranem wyjeżdżaliśmy do pożaru domu rodzinnego w Niżnych Lhotach. Obeszło się bez ofiar, szkody materialne oszacowano na 100 tys. koron.

Burzliwą sylwestrową noc mieli lekarze w ostrawskiej izbie wytrzeźwień. – Największe problemy mieliśmy z sześcioma młodymi Polakami, którzy witali 2005 rok w jednym z klubów przy ul. Stodolni. Doszło do bójki między nimi a miejscowymi chłopakami. Do akcji wkroczyła policja, ta też przywozła ich do naszej placówki – mówi dyżurn dr **Růžena Maškova**. Ogółem w izbie przespalo się tej nocy 20 klientów.

W karwińskiej izbie wytrzeźwień było spokojniej. Na przełomie starego i nowego roku przyjęto tu „tylko” pięciu pijanych mężczyzn. Obeszło się bez awantur.

Straż miejska we wszystkich miastach województwa morawsko-sląskiego najwięcej roboty miała z wandalami rzucającymi petardami i rozbitymi butelkami w tłum ludzi oraz niszczącymi samochody. Na właścicieli czekały niespodzianki w postaci porysownych karoserii czy porywanych lusterek i wycieraczek. Nie brakowało również powybijanych szyb. – W Hawierzowie obyło się bez poważniejszych incydentów, bo policja po prostu... nie wpuszczała na rynek nietrzeźwych i dzieci do lat 15 - dowiedzieliśmy się w jednej z komend miejskich.

Spokojnych świąt nie mieli lekarze pogotowia ratunkowego. W większości były to przypadki pobić oraz skaleczeń od rozbitych butelek. Ciężkiego wstrząsu mózgu doznała kobieta, która podczas nocnej jazdy na bobslejach w pobliżu górskiego ośrodka Solaň uderzyła głową w drzewo. Ostrawscy lekarze natomiast szyli (20-centymetrową) ranę na ręce 25-letniego mężczyzny, którego podczas hucznych noworocznych wiatów zranił rozbita butelką 30-letni mieszkaniec Nowego Jiczyna.

Blżej nieba - blżej ziemi

(4)

KATISZE JUDASZA

Judasza bez trawil ogień. Pował się i gwałt przez sen. Na upokajające głoskanie i zaklecia w rodzaju „Nie przejmaj się, wszystko się jeszcze ulotyi” odpowiadał drogowym uśmiechem klasycznym.

Jego problemem była wiara, a dokładniej sposób, jakim na co dzień wyznawał i wierzył Boga. Nie wlańcno stać się to u niego wiary, w każdym razie od najdawniejszych czasów, od samego momentu zaklecia się z fenomenem chrześcijaństwa przyjął jako pewnik, że wiara nie jest

ktos, kto odcinął się od wszelkiego próbnego niepokoju, a myślał tylko o sprawach Bożych i o zbawieniu, ostatecznie nadzieję umieścił w Bogu.

Wszystko to marnością nad marnością - doświadczył wiele strachu, nie spuszczając, że zaczął już dryfować w dół, a nie w górę, w stronę dekadentnej negacji wiary i życia.

ZWYKŁY NIEZWYKŁY

Do wiary prawdziwie wiara polega właśnie na umieszczeniu świadectwa Boga, poprzez pełne wyznawanie, w najważniejszych obywatelskich

dnia pielgrzymki, w kościele Stella Maris na Górze Karmel w Haifa. W tej chrześcijańskiej świątyni, jak chyba w żadnej innej, podziwiany jest kult starotestamentowych proroków Mojżesza i Eliasza. Na kilku freskach XX-wieczny artysta przedstawił najbardziej charakterystyczne sceny z ich życia, w tym zwłaszcza moment składania ofiary prawdziwemu Bogu przez Eliasza i pogasańiemu Baalowi przez fałszywych proroków na Górze Karmel. Właśnie na tej kompozycji umieszczono także również postać Mojżesza przy tryskającym ze skały źródle.

MOJŻESZ I ELIASZ

Brak jest w historii alegoria na temat jakiegoś wiary i sztuki wyznawania. Celi Izraelici patali z pragnienia na pustyni Syn Mojżesz otrzymał obietnicę od Pana, że jeśli oderze łaskę w skałę, wytrysnie woda. Prorok, i owym zachował się jak przystało na proroka - wolał Boga - wziął łaskę kamieniem. Nie raz, lecz dwa razy. Za to niegodziwością, będąc w rzeczywistości wyznawcą jego nie dość mocno wiary Pan wbrał mu możliwość wejścia z prowadzonym przez siebie ludem do Ziemi Obiecanej. Siedemdziesięcioletni Mojżesz rzeczywiście po czterdziestu latach wędrówki zmarł na sam próg tej krajiny, na szczycie góry Nebo, naprzeciw Jerycha. Według latwiejszej wersji Pisma Świętego wtedy... *„Rzekł Pan do niego: „Oto kraj, który poprzysiągam Abrahamowi i Izakowi i Jakubowi tymi słowami: Dam go twemu potomstwu. Dniem ci go zobaczysz własnymi oczami, lecz tam nie wejdziesz”.* I Mojżesz umiera.

W cytowanej tu wersji Pisma można przeczytać, iż pochowano go w dolinie krajiny Moab, natomiast w wersji protestanckiej: *„I umarł tam Mojżesz, sługa Pana, w ziemi moabskiej, zgodnie ze słowem Pana. I pogrzebał go w dolinie naprzeciw Bet-Peor: a nikt nie zna po dziś dzień jego grobu.* Zawarta w katolickim przekładzie sugestia, jakoby to Izraelici złożyli ciało swego przewodnika do grobu meguje następująca zaraz po niej informacja o nieznanym do dziś miejscu pochówku.

Tak czy inaczej, obu proroków, Mojżesza i Eliasza, łączy ta sama tajemnica pośmiertnego losu: Eliasz został wniebowzięty i jego grobu na ziemi nie ma. Protestantcka Biblia tak

opisuje ten moment: *„...zszedł Eliasz do Eliasza: Proś, co mam dla ciebie uczynić, zanim zostanie wzięty od ciebie. Eliaszu zaś odpowiedział: Proszę, niech mi przyprowadzą w ofiarę dwie trzecie*

twojego ducha. A on odpowiedział: O trudna rzecz poprosiłeś. Lecz jeśli mnie przyprowadzą w ofiarę, gdy będę od ciebie wzięty, spełni ci się to, a jeśli nie, to się to nie spełni. A gdy oni szli dalej wciąż rozmawiając, oto rydwan ognisty i konie ogniste oddzieliły ich od siebie i Eliasz wśród burzy wstąpił do nieba.

Z opowieści tych wysnuł Judasz najsmutniejszą dla siebie naukę: że wszelkie próby osobistego „dowartościowania” wiary skazane są na niepowodzenie i słusznie zasługują na karę. Wiara Eliasza była niezłomna. Prawie cały dzień potrafił czekać na znak od Boga, pewny, że będzie mu dany. Ofiara złożona przez wyznawców Baala nie została jednak przez Boga przyjęta, tymczasem po naleganiach Eliasza... *spadł ogień Pana i strawił ofiarę satanialną i drwa, i kamienie, i ziemię, a wodę, która była w rowie, wysuszył.*

SAWOBENCZOWANIE

Ale zamiast poczucia wdzięczności i radości z pozyskanej szansy wejścia na właściwą drogę, Judasz wyrażnie



Rzeki i synagogi w Kafarnaum. W tym miejscu stała świątynia, w której nauczał Jezus.

następna wygrawa mogła dostarczyć wyłącznie utrudniających argumentów. W Kafarnaum nad Jeziorem Galilejskim, cichym, praktycznie bezdennym już i bezdennym miejscem kultu Jezusa, Judasz miał okazję dowiedzieć się, jak to naprawdę było z powołaniem pierwszych apostołów. Szymon, Jakub i Jan (Cimion) ludzie b

w granicy rzeczy prywatnymi przedsiębiorcami, zamierzający na żyłowaniu rybn. Ładzie i sieci b

jedyną gwarancją ich bezpieczeństwa egzystencjalnego, dzięki nim oni b

bliszy mieli co wnieść do garnków, co się obrać. Tymczasem wystarczająco słowo przybyłego skądś, nie w domo skąd, nauczyciela, a zostawił wszystko i poszedł za Nim.

A w Nazarecie, drugim, licząc około 50 tysięcy osób, głównie murmanów, mieście, w ogóle znikał Wyszedł z Bazyliki Zwiastowania

najbardziej okazałej świątyni w Izraelu, i pojawił się dopiero przy zaparkowanym w uboczu autobusie. I w

wstąpiła nim bynajmniej wiadomość, że matka Boża Maryja nie

kała praktycznie w granicy - jak o

zresztą większość nie należącej do

elity społecznej i ekonomicznej ani

kapitałna architektura wielopiętrowego

interieru, lecz nagły po

biłsk świadomości, że ta brzemień

za sprawą Ducha Świętego panna

tylko nie czuła potrzeby tłumaczyć

się sąsiadom, ale zwyciężając, w

moce, z ufnością, w moc argumentu

wiary opowiadała najbliższemu

zwiastowaniu jej przez anioła z

Bożej.

- Z punktu widzenia małych, b

cyjnych społeczności lokalnych ob

zasadzie została napiętnowana cul

- dowodził potem. - Przecież wsz

dookoła musieli ją podejrzewać

czudzoństwo i zadać wyjątki

Wywierać na nią presję moralną, b

sić jej psychikę, niszczyć ją. A pa

nic. Cały swój honor, spokój d

wolę życia, radość istnienia złożył

reć Boga. To się nazywa wiara!

Problem własnej małej i fałszywej

wiary Judasz rozwiązuje na ra

wyrzutami sumienia. Brakiem sta

apetytu, permanentnym zmęczeniem

i gonitwą myśli. Kto wie, może b

mu jeszcze dana jakaś szansa? (c

dotyczył)

KAZIMIERZ KASZKA

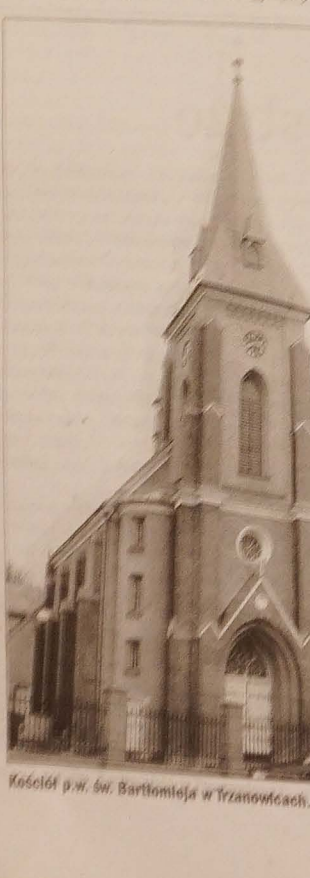


Grota Bazyliki Zwiastowania w Nazarecie. Włocza i Jan, którzy przyjął jako pewnik, że wiara nie jest

nie może być narażeniem własnego

ducha. Za nie można walczyć, a

W efekcie nastąpiło g, rzadko



Kościół p.w. św. Bartłomeja w Trzanowicach.

zawierają chrześcijańskie wiary.

Tak jak miał się z nią pogodzić

zabieg o wyjątkowość, odwołując

się do czegoś, co jest wyjątkowo

„Wierzę, że jestem wyjątkowo

„Wierzę, że jestem wyjątkowo

„Wierzę, że jestem wyjątkowo

„Wierzę, że jestem wyjątkowo

„Wierzę, że jestem wyjątkowo

„Wierzę, że jestem wyjątkowo

„Wierzę, że jestem wyjątkowo

„Wierzę, że jestem wyjątkowo

„Wierzę, że jestem wyjątkowo

„Wierzę, że jestem wyjątkowo

„Wierzę, że jestem wyjątkowo

„Wierzę, że jestem wyjątkowo

„Wierzę, że jestem wyjątkowo

„Wierzę, że jestem wyjątkowo

„Wierzę, że jestem wyjątkowo

„Wierzę, że jestem wyjątkowo

„Wierzę, że jestem wyjątkowo

Sto lat świątyni w Trzanowicach

Trzanowice, to nieduża wioska na skraju Podbeskidzia, nad którą dominują dwa kościoły. Nad rzeką Stobrawką stał kościół katolicki, na pagórku za skrzyżowaniem - kościół ewangelicki.

W drugi dzień Świąt Bożego Narodzenia w kościele katolickim odbyły się obchody 100-lecia poświęcenia kościoła. To właśnie przed 100 laty wierni trzanowiczanie zakończyli budowę nowego, murewanego kościoła. Drewniany kościółek, który stał w miejscu dzisiejszego cmentarza, był już mocno sfałtgowany. W 1901 roku rozpoczęto więc prace przy budowie nowego kościoła. Trwały one trzy lata i w dzień św. Szczepana w 1904 roku z wielką pompą dokonano poświęcenia kościoła. Od tego czasu upłynęło równych 100 lat, w czasie których ponownie trzeba było stęgać po młotek, przeprowadzać najróżniejsze remonty i naprawy. W minionym, jubileuszowym roku odnowiono schody prowadzące do świątyni, zrobiono też wjazd boczny dla osób poruszających się na wózkach inwalidzkich.

Na dostojne uroczono 100-lecia kościoła złożyły się dwie msze święte. O godz. 8.30 w języku polskim oraz o godz. 10.00 w języku czeskim. Głównym celebretantem oraz kaznodzieją obu nabożeństw był przeor klasztoru benedyktynów w Pradze Brzewnowie, pochodzący z Cz. Cieszyzny, ks. Piotr Siostrzonek. Chociaż pol-

skiej mszy św. nie służył już od ponad 10 lat, swobodnie posługiwał się polską mową.

- Kościół to dom, w którym spotyka się wspólnota. Tam, gdzie wspólnota, tam i Bóg. Kiedy wchodzimy do kościoła, ogarnia nas wielka cisza, spokój. Kościelna cisza prowadzi nas do pokory i skruchy. Takiej ciszy w domu nie mamy - wyjaśniał znaczenie kościoła w życiu człowieka ks. Siostrzonek.

Obchody 100-lecia trzanowickiej świątyni upiększyły dzieci śpiewem kolęd. Swoistym ewenementem i nadzieją na przyszłość jest fakt, że kościół może pochwalić się dwiema utalentowanymi, młodzieńkami, bo zaledwie 15-letnimi organistkami. Natomiast szczególne wyrazy wdzięczności miejscowi parafianie kierują pod adresem dziekana Rudolfa Sikory, który służy im już bez mała 15 lat. Uczucie to jest wzajemne.

- Ofiarności parafian Pan Bóg hojnie pobłogosławi i wynagrodzi - dziękował parafianom podczas uroczystości jubileuszowych ks. Sikora.

Czeskiej mszy św. wysłuchał również miejscowy wójt Jan Tomiczek, który wyraził zadowolenie, że kościół doczekał tak znamienitego jubileuszu. Obiecał też, że gmina dołoży wszelkie starania, aby najbliższa okolica kościoła godnie się prezentowała. Zresztą już teraz to robi. Niedawno bowiem gmina odnowiła przednią część ogrodzenia cmentarza wraz z bramą wejściową.



Ostatnio jedno z bocznych wejść dostosowano do w

wości osób poruszających się na wózkach. Fot. BEATA SCHÖN

W każdej książce jest kilka książek, trzeba tylko do nich dotrzeć, odkryć je, zgłębić i pojąć.

Ryszard Kapuściński

Jemioła

Nr 158

Redakcja Kazimierz Kaszper ♦ Materiały prosimy przysyłać pod adresem GL lub pocztą elektroniczną: k.kaszper@tiscali.cz ♦ Numer zamknięto 30. 12. 2004.

Prostych ścieżek i jasnych celów
wszystkim Drogim Czytelnikom
i Czytelniczkom
życzy w Nowym Roku
redakcja „Jemioły”.

FRANTIŠEK VŠETIČKA Droga przez siebie

W piątek 31 października 1997 w słaskim Jablonkowie odbywała się literacka Kawiarenka „Pod Pegazem” – spotkanie spokrewnionych dusz, dusz będących blisko zamilowania poezji, mistrzostwa przekazu i wzajemnej przychylności. Namówiono mnie do udziału w tym spotkaniu, ale nie żałowałem. Wieczór był właściwie poświęcony **Kazimierzowi Kaszperowi**, lecz ja byłem zajęty i z przejęciem pochłonięty innym poetą – **Władysławem Młynkiem**. Było późne popołudnie, do wieczornego „Pegaza” sporo czasu. Siedzieliśmy z **Janem Pyszka** i **Januszem Wójcikiem** z Brzegu w gospodzie na rynku i prowadzili dysputę. W pewnej chwili zjawił się gość góralskiej prezencji – **Władysław Mlynek**. Zobaczyłem go po raz pierwszy i ostatni, bowiem w miesiąc później, 1 grudnia 1997, zmarł. Zjawił się chyba dlatego, abyby kontrastowo dopełnił nasz kawiarenkowy tetrastrich. Pyszka stale gdzieś znikał, chyba za sprawami organizacyjnymi, ja ze swoją polszczyzną raczej milczałem, tymczasem Wójcik z Młynkiem się uzupełniali, choć jednocześnie i spierali. Janusz Wójcik żywo, z temperamentem reagował, Mlynek natomiast, o pokolenie starszy, uważny, sporadycznie tylko włączał się w dysputę, brał w obronę poezję pisaną gwara, broniąc właściwie w ten sposób większą część własnej twórczości poetyckiej. Wójcik milczał, prawdopodobnie się zgadzał. Ja chciałem oponować, ale się wstrzymywałem. Chciałem Władysławowi Młynkowi przypomnieć hanackich poetów, którzy wyrzekli się poważnie traktowanej literatury przez to, że pisali w dialekcie hanackim. Chciałem przywołać w tej sytuacji Ondřeja Přikryla i sporą liczbę jego zbiorów poetyckich, które gdzieś bezpowrotnie przepadły. Nie miałem jednak zamiaru przekonanego Mlynka przekonywać. (Dopiero nazajutrz w drodze powrotnej uświadomiłem sobie, iż Maria Kubatowa pisze poezję w gwara podkarkonoskiej i jak mi wiadomo, nikt przeciw temu nie protestuje).

Potem na Kawiarence siedziałem pod ochronnym skrzydłem Władysława Mlynka, cichego, skupionego w sobie. W niczym, nawet w najmniejszej kropelce myśli nie przezuwałem zbliżającej się katastrofy. Zapewne ani nikt na sali, która fascynowała się mistrzowską kreacją poetyckiej inscenizacji. (Janusz Wójcik przywołał z Brzegu pokaz sceniczny melodramatu Agnieszki Osieckiej).

Dopiero później, niestety już po śmierci poety, bliżej zapoznałem się z poezją Mlynka. Zaskoczyła mnie jego osobowość poetycka, melodyka – śpiewność poezji, tak bliska i tak współbrzmiająca z moimi odczuciami. W zbiorze *Droga przez siebie* (*Cesta mnou*, inaczej chyba tego tytułu nie da się przełożyć) jest kilka wiodących i do wnętrza człowieka skierowanych wierszy, w większości bez tytułu, oznaczonych trzema gwiazdkami. Jeden z owych trzygwiazdkowych, jeśli nie najlepszy w zbiorze, lapidarnie i jednoznacznie mówi o życiu poety, któremu niedouczona pacyna judaszowskiej proveniencji rzucali kłody pod nogi. Nie da się z niego cytować, więc podaję go w całości:

Zahamowali mi życie
aż zazgrzytały
hamulce nerwów

lata rzucane
do bezsensu myśli
w których urabiali we mnie
własne zdanie

aż wyrobiłem sobie

pytanie

kto wie
 czy po śmierci
 dadzą mi spokój

* * *

Zbrzdili mi život
až zaskřipěly
brzdy nervů

léta vyhozená
do nesmyslu myšlenek
v kterých zpracovávali ve mně
vlastní názor

až jsem se dopracoval
k otázce

kdo ví
 zda po smrti
 dají mi pokoj

Boże, jak dobrze owe stany i uczucia są mi znane i jak, niestety, namacalni są ci, którzy nie dawali i nie dają spokoju. Po długim czasie zderzyłem się z wierszami, które zapadają w głębię serca i tam pozostają.

Przy tytule *Droga przez siebie* byłem w kłopotcie – jak najlepiej przetłumaczyć ten tytuł. Władysław Mlynek napisał poemat *W starym gepelu* i tutaj nachodzą mnie jeszcze większe wątpliwości – jak przenieść, jak przetłumaczyć ten tytuł na język czeski. Boviem gepel jest miejscem lub ogrodzeniem, gdzie w kółko chodzą konie zaprzężone do dyszla; jego obrotami wprowadza się w ruch urządzenia



Władysław Mlynek (w środku) na Goralskim Świątynie w Jablonkowie w otoczeniu prof. Stanisława Hadyny i Józefa Pilicha.

Fot. FRANCISZEK BALON

Czasem w wyrazach może przetrwać przeszłość, niewidoczna na pierwszy rzut oka, dostępna jedynie wtajemniczonym i cierpliwym badaczom. Są słowa o budowie przejrzystej i jasnej dla każdego, jak *kotek*, czyli „mały kot”, *porywacz* – „ktoś, kto kogoś lub coś porwał”, *herbaciarnia* – „lokal, w którym podaje się herbatę”, *arcynudny* – „okropnie nudny”. Specjalnie objaśnianie takich słów nie jest potrzebne.

Istnieją jednak w języku takie słowa, których budowa jest obecnie trudna do rozszyfrowania, choć rozumiemy je bardzo dobrze, np. *strzelba*, *naparstek*, *cmentarz*, *piwo*. Naukowym wyjaśnianiem rodowodów wyrazów zajmuje się etymologia. Jej zadaniem jest ustalić pochodzenie, czas i sposób powstania wyrazu, podać uzasadnienie jego pierwotnej budowy głoskowej, słowotwórczej i najstarszego znaczenia oraz wskazać kolejne zmiany znaczeniowe (...), które kształtowały historyczny byt danej społeczności językowej – pisał **Zenon Klemensiewicz**. Jedynie badania etymologiczne wyjaśniają, w jaki sposób powstał np. wyraz *obfity*. W staropolszczyźnie miał on postać *oplwityłowyty*, wywodzi się od czasownika *plwieć* „plynąć” – *oplwa* „nadmiar, bogactwo” – objaśnia **Aleksander Brückner**. **Do dziś znaczenie to jest żywe w sformulowaniach** *opływać we wszystko* czy *opływać w dostatki*.

Innym przykładem zatartej etymologii jest słowo *przerazić* „przestraszyć”. Obecne jego przenośne znaczenie rozwinęło się ze znaczenia konkretnego, poświadczanego jeszcze w pochodzącym z początków XIX w. słowniku **Samuela Bogumiła Lindego** – „przebić wkróst, przeszyć, przebić”, czyli np. przebić kogoś włócznią czy mieczem. Ujawniający się tu mechanizm zmiany znaczenia można by objaśnić następująco: jeżeli jakiemuś doznaniu psy-

mechaniczne, które młóca, miela itp. coś z polnych zbiorów.

Szanowny czytelniku, jak byś ów gepel przełożył na język czeski?

Zbiór *Droga przez siebie* kończy inny trzygwiazdkowy wiersz, który ułożony jest z pięciu epigrafów. Władysławowi Młynkowi życzyłbym, ażeby przynajmniej jeden z nich został przez zręcznego kamieniarza wyryty na jego pomniku. Np. ten ostatni:

chcę was

mogile usypcie mi
 w promieniach słońca
 bo tak często
 byłem ślepy

chci vás

mohyly nasypete mi
 v papřscích slunce
 neboť tak často
 jsem byl slepý

Jest zawsze pięknie, gdy widzący powie o sobie, że był ślepy. Potwierdza to tylko wielkość jego widzenia.

Przekład JAN PYSZKO

(Władysław Mlynek urodził się w Gródku 6. 6. 1930, zmarł tamże 1. 12. 1997)

Komu kumą, komu stryjem? (2)

(Słowniczek powiązań rodzinnych do użytku domowego)

siostra rodzono-cioteczna – córka siostry matki
siostrzenica – córka siostry
siostrzeniec (dawniej również: **siostrzanek**, **siostrzan**) – syn siostry
stryj (dawniej: **stryk**) – brat ojca
stryjenka, **stryjina** – siostra ojca, również: żona brata ojca
surzyna (używane do XVII w.) – żona szwagra
synowa (od synowa żona; dawniej: **sneszka**, **niewiastka**) – żona syna
synowica (używane do poł. XIX w.) – córka brata (w stosunku do brata ojca)
synowiec (używane do poł. XIX w.) – syn brata (w stosunku do brata ojca)
szwagier (dawniej: **dziewierz**) – brat męża
szwagier (dawniej: **swak**) – mąż siostry
szwagier (dawniej: **szurza**) – brat żony
szwagierka (dawniej: **świeść**, **szwagrowa**) – siostra żony
szwagierka (dawniej: **żelwa**, **zołwa**, **zołwica**) – siostra męża
świekr, **świekier** – ojciec męża

(Pierwszy odcinek słowniczka opublikowaliśmy w nr. 151.)

chicznemu towarzyszy często lub stale jakieś doznanie fizyczne, to nazwa tego ostatniego przenosi się na wrażenie psychiczne.

Często przywoływanym przykładem na zmianę znaczenia pierwotnego, etymologicznego jest wyraz *bielizna* – początkowo strój (głównie kobiecy) rzeczywiście wyłącznie w kolorze białym, czego XIX-wiecznym poświadczeniem są użycia w *Panu Tadeuszu*, odnoszące się np. do stroju karmiącej domowe ptactwo Zosi:

Sama biała i w długą bieliznę ubrana,
Kręci się jak bijąca sród kwiatów fontanna;
lub do Teliminy w Świątyni Dumania:
Od wczoraj postacia i strojem odmienna,
W bieliznie, na kamieniu, sama jak kamienna.

Rodowody słów

Niewiasta jest jednym z określeń nazywających kobiety i dziś trudno dopatrzeć się w nim znaczenia „niewiadoma, nieznana, obca”, które jest pierwotne. Tak bowiem określano niegdyś synową, dopóki nie urodziła syna, dzięki czemu uznawały ją duchy przodków, a ona sama na dobre wchodziła do rodziny męża.

Przytoczone do tej pory wyrazy ilustrowały tzw. etymologię historyczną, czyli odwoływanie się do pierwotnego znaczenia wyrazu. Obok niej istnieje również tzw. etymologia synchroniczna (ludowa), polegająca na kojarzeniu jakiegoś wyrazu z innym, podobnie brzmiącym, ale nie pozostającym w żadnym związku pochodzeniowym z danym wyrazem. Często jest tak przede wszystkim w odniesieniu do wyrazów obcych, których postać sprowadza się do bardziej „swojskiej” i w ten sposób niby tłumaczy pochodzenie. Stąd *elementarz* nazywa się *lamen-*

Tylko do końca ub. roku można było w wilanowskim Muzeum Plakatu w Warszawie oglądać prace wyróżnione w trzeciej edycji Konkursu Prezydenta RP „Na Najlepszy Dyplom Ukończenia Studiów w zakresie Sztuk Pięknych”.

Wśród pięciorga laureatów znalazł się absolwent cieszyńskiej Filii Uniwersytetu Śląskiego, **Daniel Rostecki**. Jury wysoko oceniło jego pracę dyplomową *Metafizyka stołu*, której promotorem był prof. **Jerzy Fober**.

Na konkurs zgłoszono 98 prac, spośród których do Grand Prix nominowano 26. Konkurs był zdominowany przez dyplomantów z uczelni ściśle artystycznych, tym większą wagę nabiera fakt, że praca absolwenta Wydziału Artystycznego uczelni o profilu pedagogicznym została wyróżniona jedną z pięciu nagród.

Metafizyka stołu to instalacja rzeźbiarska składająca się z dwóch krzeseł wykonanych z surowego drewna oraz postaci człowieka z żywicy epoksydowej. (o)



POD KONIEC ROKU TRAFIŁA DO CZYTELNIKÓW KOLEJNA KSIĄŻKA KAZIMIERZA J. WĘGRZYNA

Listopadowy poemat

Podobnie jak dla Wyspiańskiego, listopad jest dla **Kazimierza J. Węgrzyna** czasem refleksji. Zazwyczaj gorzkiej. Kolejnym tego potwierdzeniem jest jego najnowszy tomik *Czyściec* (poemat listopadowy).

Można powiedzieć, że pesymizm

poety ma się czym żywić. Bezpardonowa walka polityczna, korupcja, nepotyzm, skandale obyczajowe – wszystko to utwierdza wielu ludzi w przekonaniu, że nie najlepiej wykorzystaliśmy w Polsce naszą młodą demokrację. *Czyściec* wpisuje się więc w społeczne nastroje.

Węgrzyn nie byłby jednak sobą, gdyby nie połączył swego krytycznego oglądu rzeczywistości z polską martyrologią z jednej i tradycjami niepodległościowymi z drugiej strony. Nie jest nowością jego krytycyzm wobec Europy, ale poeta zwraca uwagę, że *to nie Niemiec / Ruski / i / nie / Żyd / a / nasze / nieudolne trwanie / obłuda / małość / zakłamanie / obroźę nam na karki wkłada*.

Czyściec istebniańskiego barda uderza w czule struny. Każde zastanowienie się nad sobą, innymi i nad współczesnym rozumieniem patriotyzmu. Pomagają w tym pełne symboliki ilustracje **Stefanii Bojdy**, która opracowała poemat plastycznie. (ncl)

tarzem, co rzekomo wyjaśnia biedzenie się dzieci i ich lamente przy nauce czytania. Podobnie *cmentarz* (łac. *coemeterium*) od dawna przekształcany bywa na *smętarz*, ponieważ jest to miejsce, gdzie zazwyczaj ludziom jest smutno, smętnie. Sto kilkadziesiąt lat temu pisał o tym złośliwie **Józef Mroziński**: *Jedni piszą „cmentarz” (...), drudzy piszą „smętarz”, bo w ich mniemaniu honor narodu cierpiaby na tem, gdyby pierwiastkiem tego wyrazu nie było słowo narodowe...* Wyjaśnia to też być może jeden z powodów etymologizowania, jakiemu ulegają laicy.

Gdziekolwiek w Polsce pojawiło się swego czasu zapożyczenie z niemieckiego *dęstować* (niem. *dansten*) „dusić, długo gotować”, przemienione na bardziej dla polskiego ucha naturalnie brzmiące *gęstować*, poprzez skojarzenie ze słowem *gęsty*.

Czasem próba naiwnego wyjaśnienia i zrozumienia jakiegoś nowego wyrazu prowadzi do powstania dość humorystycznych etymologii, np. *lud krakowski przekręcił wyraz „cynamon” na „cy ja mam cy nimam* – pisał ponad sto lat temu **Lucjan Malinowski**, jeden z pierwszych polskich dialektologów.

Współczesnym przykładem takiej etymologii ludowej jest oswojenie obco brzmiącej nazwy *badminton* przez zamianę jej na *babinton*, prawdopodobnie poprzez skojarzenie z babą.

Mało osób zdaje sobie sprawę z faktu, że *szarytka* – „zakonnica należąca do zakonu sióstr miłosierdzia św. Wincentego á Paulo”, pochodzi nie od koloru szarego, lecz z francuskiego *charité*, oznaczającego „miłosierdzie”.

(cdn.)

Telewizja

WTOREK 4 STYCZNI

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? (mag.) 8.00 Wiadomości 8.15 Cafe serio (pr. public.) 8.25 Kawa czy herbata? (mag.) 9.05 Edi i Miś (s. anim.) 9.10 Listy od Feliksa (s. anim.) 9.25 Jedyneczka (dla dzieci) 10.00 Sowy z Tamarack (s.) 10.30 Moda na sukces (s.) 10.50 Pod słońcem południa (s.) 11.54 Książki na zimę (mag.) 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes (mag.) 12.20 Tak jak w Unii (mag.) 12.45 Plebania (s.) 13.10 Klan (s.) 13.30 Książki na zimę (mag.) 13.40 Mieszkać z wyobraźnią (mag.) 14.00 Zwierzowiec (mag.) 14.25 Kiedy nauczyliśmy się myśleć (film dok.) 14.56 Książki na zimę (mag.) 15.00 Wiadomości 15.10 Lekarz Jedynki (mag.) 15.30 Karol (pr. dok.) 15.45 Pastorałki nasze codzienne 16.20 Szkoła pod biegiem 16.25 Moda na sukces (s.) 16.50 Sportowy Express 17.00 Teleexpress 17.20 Polska z bocznej drogi 17.30 Klan (s.) 18.05 Jaka to melodia? (s.) 18.35 Bob, swój chłop (s.) 19.00 Lippy & Messy (pr. edukacyjny) 19.05 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.05 Prosto w oczy (pr. public.) 20.30 Świąteczna gorączka (film USA) 22.05 Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie (pr. public.) 22.30 Plus minus (pr. public.) 23.00 Wiadomości 23.10 Rajd Dakar 2005 23.20 Wspaniała Susann (film USA) 0.55 Od czasu do czasu (film USA).

W krainie dreszczowców:

ŚWIĄTECZNA GORĄCZKA

Film sensacyjny, 100 min, USA 2002
TVP 1, wtorek, 4. 1., godz. 20.30
Reżyseria: Charles Robert Carter
Występują: Dean Cain, Erika Eleniak, Eric Roberts, Roman Podhora, Richard Yearwood i inni.



Mroźna chicagowska noc. Przed budynkiem w chińskiej dzielnicy zajeżdżają liczne auta. Wypływają się z nich uzbrojeni napastnicy. Z pobliskiego auta całą akcję obserwują dwaj policjanci. Mimo wezwań Morgana do złożenia broni, napastnicy otwierają ogień. Podczas strzelaniny ranny zostaje jeden cywil, członek władz dzielnicy. Porucznik Morgan zostaje oskarżony o nadużycie siły i zawieszony. Musi oddać broń i odznakę... Zbliżają się Święta Bożego Narodzenia. Wieczorem 24 grudnia Morgan jedzie do centrum handlowego, aby odebrać z pracy swoją piękną żonę, Cat. W pewnym momencie Morgan dostrzega na ruchomych schodach grupę mężczyzn niosących spore torby. Wśród podejrzanych zawieszony w czynnościach funkcjonariusz dostrzega znanego mu osobnika o bandyckiej przeszłości. Postanawia śledzić mężczyzn i idzie za nimi na zaplecze centrum...

TVP 2

6.45 Złotopolscy (s.) 7.10 10 minut tylko dla siebie (mag.) 7.20 Rodzina Leśniewskich (s.) 7.45 Podróż do bajek (s. anim.) 7.55 Przygód kilka wróbla Ćwirka (s. anim.) 8.00 Na dobre i na złe (s.) 9.00 Pytanie na śniadanie (mag.) 9.50 M jak miłość (s.) 10.35 Pytanie na śniadanie (mag.) 11.15 Panorama 11.22 Święta wojna (s.) 11.50 Pytanie na śniadanie (mag.) 12.30 Nieproszeni goście (s. dok.) 13.00 Panorama 13.15 Telezakupy (mag.) 13.30 Życie do poprawki (s.) 14.15 Gra z cieniem (teleturniej) 14.40 Cudowne figury (film dok.) 15.30 Święta wojna (s.) 16.00 Panorama 16.10 M jak miłość (s.) 16.55 Kulis serialu M jak miłość (s.) 17.00 Ale jazda! (pr. public.) 17.25 Lubię czytać (mag.) 18.30 Panorama 19.00 Paszporty Polityki (pr. rozryw.) 20.01 Panorama flesz 20.05 M jak miłość (s.) 20.55

Kulis serialu 'M jak miłość' 21.00 Magazyn Ekspresu Reporterów (mag.) 22.00 Panorama 22.20 Biznes (pr. public.) 22.25 Sport telegram 22.40 Mój idol (film USA) 0.20 Ale jazda! (pr. public.) 0.45 Wieczór artystyczny.

TV KATOWICE

7.00 Echa dnia (pr. public.) 7.45 Aktualności 8.00 Schlesien Journal Jung (mag.) 8.10 Nasze sprawy w parlamencie 8.45 Gość dnia 9.00 Gwiazdy Hollywoodu - Hugh Grant (s. dok.) 9.45 Sprawa na dziś (s.) 11.15 Gość dnia 11.45 Wierzę, wątpię, szukam (mag. religijny) 12.10 To jest temat 12.35 Łowcy zaginionych skarbów (s. dok.) 13.45 Agrobiznes (mag.) 14.00 Bądź zdrow! (pr. med.) 14.45 Dobre praktyki - reportaże 15.00 Kacperk (s.) 15.45 Dzieje Tewjego mleczarza (pr. public.) 16.10 Rozmowa dnia (pr. public.) 16.45 Aktualności 17.00 Trójka tam była... 17.10 Magazyn medyczny 17.50 Relacje (pr. public.) 18.00 Aktualności 18.20 Wiadomości sportowe 18.25 Speed (pr. motor.) 19.00 Klan (s.) 19.25 Świat (mag.) 19.50 Książki z górnej półki (mag.) 20.50 Studio pogoda 21.00 Echa dnia (pr. public.) 21.30 Kurier gospodarczy 21.45 Aktualności 21.55 Wiadomości sportowe 22.00 Porozmawiajmy (pr. public.) 22.15 To jest temat 22.50 Studio pogoda 22.55 Kurier sportowy 23.10 Mroczne sekrety CIA (s.) 0.00 Sukces (s.)

POLSAT

6.00 Piosenka na życzenie (mag.) 6.45 TV Market (mag.) 7.00 Pokemon (s. anim.) 7.30 Zbuntowany anioł (s.) 8.30 Interwencja (mag.) 8.50 Człność i kłamstwa (s.) 9.20 Jezioro marzeń (s.) 10.20 Gama 2004 (pr. muz.) 11.20 Samo życie (s.) 12.05 Zbuntowany anioł (s.) 13.00 TV Market (mag.) 13.15 Twój lekarz (pr. medyczny) 13.35 Wystarczy chcieć (pr. medyczny) 13.45 Reba (s.) 14.15 Pierwsza miłość (s.) 15.00 Awantura o kasę (teleturniej) 16.10 Interwencja (mag.) 16.30 Duracell - Eksplozacja (s. naukowy) 17.00 Jezioro marzeń (s.) 18.00 Pierwsza miłość (s.) 18.45 Wydarzenia 19.25 Samo życie (s.) 20.15 Świat według Kiepskich (s.) 21.00 Kobieta na topie (film USA) 22.50 Biznes Wydarzenia (pr. public.) 23.20 Nasze dzieci (pr. rozryw.) 0.20 13 posterunek (s.) 0.55 Zabójcze wspomnienia (film USA) 2.35 Muzyka na BIS (mag. muz.)

TVC 1

5.00 Sama w domu (mag.) 5.59 Dzień dobry z TVC 8.30 Czarodziejskie przedszkole 8.50 Śpiewanki 9.00 Teleranek (dla dzieci) 9.10 Klocki (dla dzieci) 9.20 Wizyta w zoo 9.30 Niesamowity świat rekordów i ciekawostek (mag.) 10.00 Wiadomości 10.05 Ratownicy (s.) 11.00 Cudowna planeta: Dziobak (s. dok.) 12.00 Wiadomości 12.30 Sama w domu (mag.) 13.30 Świetnie wyglądasz! (mag.) 13.50 Eurinfo (mag.) 14.00 Wiadomości 14.05 Mistrzowie czeskiego filmu animowanego (s. dok.) 15.00 Oczarowanie IV (s.) 16.00 Wiadomości 16.05 Czarodziejskie przedszkole (dla dzieci) 16.30 Simpsonowie XIV (s.) 17.00 Przyjaciele V (s.) 17.30 AZ-kwiz (teleturniej) 17.55 Prognoza pogody 18.00 Report (aktualności reg.) 18.30 Czarne owce (pr. publ.) 18.57 Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki 19.00 Wieczorynka 19.15 Wiadomości 19.35 Wydarzenia kulturalne 19.40 Prognoza pogody 19.45 Bramki, punkty, sekundy 20.00 Skorumpowani (film fr.) 21.55 Na tropie 22.30 Wydarzenia, komentarze 23.05 Prognoza pogody 23.08 Bramki, punkty, sekundy 23.15 Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki 23.25 Poprask (mag. muz.) 23.55 Pomarańcza (mag.) 0.25 Stało się... (pr. sat.) 0.40 Przyjaciele V (s.) 1.00 Allo! Allo! (s.) 1.30 Wspaniałe lata na Prowózku (dok.) 2.30 Wydarzenia, komentarze 3.05 Świat sztuki 4.05 Ten nasz czeski charakter.

TVC 2

5.00 Europa dziś 5.30 Reporterzy TVC 6.10 Wiadomości TVS 6.30 Wiadomości regionalne 7.50 Panorama 8.30 Smaczno (mag.) 9.00 Dzień dobry z TVC 11.30 AZ-kwiz (teleturniej) 12.00 Euronews 12.55 Paszkwil (mag.) 13.20 Zestaw bajkowy Edka

(dla dzieci) 15.20 Blok publicystyki ekologicznej 16.20 Telewizyjny uniwersytet (pr. ed.) 16.30 Rodzina a szkoła (mag.) 16.50 Popularis (mag.) 17.20 Babilon (mag.) 17.45 Spozreżenia z zagranicy 17.55 Allo! Allo! (s.) 18.20 Poprask (mag. muz.) 18.55 Wiadomości w jez. migowym 19.00 Magazyn motoryzacyjny 19.40 GEN (s. dok.) 20.00 Titanic: Odkryte tajemnice (dok.) 21.30 Na pływalni z Ivanem Medkiem (talk show) 21.55 Na moll czyli piosenki Bolka (mag. muz.) 22.35 Dograne (mag. sport.) 23.05 Paszkwil (mag.) 23.35 Tajna historia Interpolu 1/2 (dok.) 0.30 Za ścianą (mag.) 1.00 Magazyn motoryzacyjny 1.40 Světloz 2.10 Praga 2.35 U nas w Europie 3.00 Newshour with Jim Lehrer 4.00 Euronews.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 8.30 Twarze dzikiej natury: Nomadzi północy (dok.) 9.40 Pierwszy maja (film USA) 11.30 Nowakowie (s.) 11.55 Stary (s.) 13.00 Marianna, królowa nocy (s.) 13.45 Darowane serce (s.) 14.35 Moja puszysta Walentyna (s.) 15.25 Dziewczyny Gilmorea III (s.) 16.10 Chicago Hope (s.) 17.00 Zaryzykuj! (teleturniej) 17.30 Właśnie teraz 17.35 Kobra 11 V (s.) 18.25 Prognoza pogody 18.30 M.A.S.H. (s.) 18.55 Páli vám to? (teleturniej) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 1 przeciw 100 (teleturniej) 20.50 Na własne oczy (pr. publ.) 21.40 Nowa Podróżomania (mag. podr.) 22.10 Chirurgia plastyczna z o.o. (s.) 23.20 Rocky (film USA) 1.20 Łowcy koszarów (s.) 3.20 Zagrożone gatunki (dok.) 3.45 Program rozrywkowy 4.35 Szkoła życia (s.)

PRIMA

8.00 Leśniczówka Falkenau (s.) 9.00 Wbrew losowi (s.) 9.55 Wspaniali i bogaci (s.) 10.25 Prima jazda (mag.) 11.15 Hotel Orth IV (s.) 12.10 Savannah I (s.) 13.05 A teraz Susan III (s.) 13.35 Pan Złota Rączka II (s.) 14.05 Czarodziejki VI (s.) 15.00 Ostry dyżur VII (s.) 15.55 Siska V (s.) 17.05 Obwód Wolfa III (s.) 18.05 Kwiz show (teleturniej) 18.43 Wiadomości regionalne 18.45 Prima TV 18.50 Minuty regionu 18.55 Prognoza pogody 19.00 Wiadomości 19.15 Tescoma Prima chochla 19.45 Dzieciółko Woody (s. anim.) 19.55 Więzy rodzinne (s.) 20.55 Balirna (pr. roz.) 21.55 Ślepa sprawiedliwość (film USA) 23.25 Do rzeczy! 23.35 t-music 0.30 Szybka wygrana 1.40 Salon samochodowy 2.35 Sauna (talk show) 3.20 Prima archiwum.

ŚRODA 5 STYCZNI

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? (mag.) 8.00 Wiadomości 8.15 Cafe serio (pr. public.) 8.25 Kawa czy herbata? (mag.) 9.05 Ania z Zielonego Wzgórza (s. anim.) 9.30 Domisie (dla dzie-

DZIECKO ZA WSZELKĄ CENĘ

Dramat obyczaj., 89 min, USA 1992
TVP 1, środa, 5. 1., godz. 20.30
Reżyseria: Joyce Chopra
Występują: Nancy McKeon, Veronica Hamel, Michael Madsen, David Duchovny, Penny Fullers i inni.



Historia kobiety, która decyduje się na desperacki krok, widząc w tym jedyną szansę na uratowanie rozpadającego się małżeństwa. Bianca (Veronica Hamel) z pozoru wygląda na bardzo szczęśliwą mężatkę. Jej przystojny mąż, kapitan Cal Hudson (Michael Madsen), zapewnia żonie luksusowe życie i komfortowy dom. Ale małżeństwo przeżywa poważny kryzys, mąż zamierza odejść. Zostaje dopiero wtedy, gdy dowiaduje się, że żona spodziewa się dziecka. Bianca ma jednak trudności z utrzymaniem ciąży, o czym nie wspomina Calowi. Lekarz ostrzega ją przed poważnymi komplikacjami. Po poronieniu kobieta postanawia uciec się do oszustwa...

ci) 10.05 Rupert (s. anim.) 10.30 Moda na sukces (s.) 10.50 Pod słońcem południa (s.) 11.50 Książki na zimę (mag.) 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes (mag.) 12.20 To trzeba wiezbien (mag.) 12.25 Samo życie 12.45 Dzień (mag.) 12.55 Plebania (s.) 13.10 Klan (s.) 13.35 Książki na zimę (mag.) 13.40 Wielki świat małych odkrywców (mag.) 14.00 Kuchnia z Okrasą (mag.) 14.20 Film dokumentalny 14.53 Książki na zimę (mag.) 15.00 Wiadomości 15.10 Sekrety zdrowia (pr. medyczny) 15.30 Zabawy językiem polskim (teleturniej) 16.00 SF - symulator faktu 16.25 Moda na sukces (s.) 16.50 Sportowy Express 17.00 Teleexpress 17.20 Między nami (pr. rozryw.) 17.30 Klan (s.) 18.00 Jaka to melodia? (teleturniej) 18.25 Między nami (pr. rozryw.) 19.00 Lippy & Messy (pr. edukacyjny) 19.05 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.05 Prosto w oczy (pr. public.) 20.30 Dziecko za wszelką cenę (film USA) 22.05 Miłość w cieniu Big Brothera (film dok.) 22.55 Wiadomości 23.05 Rajd Dakar 2005 23.20 Dzieci śmieci - Ucieczka (film pol.) 0.30 Misja (s.)

TVP 2

6.45 Złotopolscy (s.) 7.10 10 minut tylko dla siebie (mag.) 7.20 Rodzina Leśniewskich (s.) 7.45 Podróż do bajek (s. anim.) 7.55 Przygód kilka wróbla Ćwirka (s. anim.) 8.05 Na dobre i na złe (s.) 9.00 Pytanie na śniadanie (mag.) 9.50 M jak miłość (s.) 10.35 Pytanie na śniadanie (mag.) 11.15 Panorama 11.25 Lokatorzy (s.) 11.50 Pytanie na śniadanie (mag.) 12.30 Rozwiedzione dzieci. Rozpad (film dok.) 13.00 Panorama 13.30 Życie do poprawki (s.) 14.15 Gra z cieniem (teleturniej) 14.40 Program katolicki 15.05 Spotkanie z Balladą (pr. rozryw.) 16.00 Panorama 16.10 M jak miłość (s.) 17.00 Podwodne domy (film dok.) 17.25 Piękniejsza Polska (mag.) 18.30 Panorama 19.05 Jeden z dziesięciu (teleturniej) 19.35 Tygodnik Moralnego Niepokoju (pr. rozryw.) 20.00 Panorama flesz 20.05 M jak miłość (s.) 20.55 Kulis serialu M jak miłość 21.00 Komornicy (s.) 21.35 Kabaretowy alfabet Dwójki 22.00 Panorama 22.20 Biznes (pr. public.) 22.25 Sport telegram 22.40 S jak szpieg (s. dok.) 23.10 Powstały z martwych (film USA).

TV KATOWICE

7.00 Echa dnia (pr. public.) 7.45 Aktualności 8.00 Magazyn beskidzki (mag.) 8.45 Gość dnia 9.00 Transmisja obrad Sejmu RP 16.10 Rozmowa dnia (pr. public.) 16.45 Aktualności 17.00 Magazyn beskidzki (mag.) 17.50 Kronika miejska 18.00 Aktualności 18.20 Wiadomości sportowe 18.25 Blżej Europy (mag.) 18.40 Nasz reportaż 19.00 Klan (s.) 19.25 Teplotki (mag.) 19.50 Książki z górnej półki - prezentacje (mag.) 20.00 Telekurier (mag.) 20.50 Studio pogoda 21.00 Echa dnia (pr. public.) 21.30 Kurier gospodarczy 21.45 Aktualności 21.55 Wiadomości sportowe 22.00 Porozmawiajmy (pr. public.) 22.15 To jest temat 22.50 Studio pogoda 22.55 Kurier sportowy 23.10 Zraniona duma (s.)

POLSAT

6.00 Piosenka na życzenie (mag.) 6.45 TV Market (mag.) 7.00 Pokemon (s. anim.) 7.30 Zbuntowany anioł (s.) 8.30 Interwencja (mag.) 8.50 Człność i kłamstwa (s.) 9.20 Turniej młodych geniuszy 11.20 Samo życie (s.) 12.05 Zbuntowany anioł (s.) 13.00 TV Market (mag.) 13.15 Rocket Power (s. anim.) 13.45 Reba (s.) 14.15 Pierwsza miłość (s.) 15.00 Świat według Kiepskich (s.) 15.45 Wydarzenia 16.10 Interwencja (mag.) 16.30 Duracell - Eksplozacja (s. naukowy) 17.00 Jezioro marzeń (s.) 18.00 Pierwsza miłość (s.) 18.45 Wydarzenia 19.25 Samo życie (s.) 20.15 Dziupla Cezara (s.) 21.00 Zabójcze wspomnienia (film USA) 22.50 Biznes Wydarzenia (pr. public.) 23.20 Kuba Wojewódzki (pr. rozryw.) 0.20 Bez przedawnienia (mag.) 0.50 Muzyka na BIS (mag.)

TVC 1

5.00 Sama w domu (mag.) 5.59 Dzień dobry z TVC 8.30 Czarodziejskie przedszkole (dla dzieci) 8.50 Śpiewanki 9.00 Simpsonowie XIV (s.) 9.25

Podróż przez Luksemburg (dok.) 10.00 Wiadomości 10.05 Tej nocy w tym pociągu (film tel.) 11.10 Teatr Dom 11.40 Nasze zamki (s. dok.) 12.00 Wiadomości 12.30 Sama w domu (mag.) 13.25 Kim jest... Staroherabę Salm 14.00 Wiadomości 14.05 Nie jesteś sam (dok.) 15.05 Kontrola chorego (film telev.) 16.00 Wiadomości 16.05 Czarodziejskie przedszkole 16.30 Meduza (pr. muz.) 17.00 Przyjaciele V (s.) 17.30 AZ-kwiz (teleturniej) 17.55 Prognoza pogody 18.00 Report (aktualności reg.) 18.30 Pod pokrywką (mag.) 18.57 Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki 19.00 Wieczorynka 19.15 Wiadomości 19.35 Wydarzenia kulturalne 19.40 Prognoza pogody 19.45 Bramki, punkty, sekundy 19.55 Losowanie Sportki i Szansy 20.00 Bananowe rybki (talk show) 20.35 Świetnie wyglądasz! (mag.) 20.55 W tajemnej służbie II (s.) 21.45 Talk show M. Donutilla 22.30 Wydarzenia, komentarze 23.05 Prognoza pogody 23.08 Bramki, punkty, sekundy 23.15 Losowanie Sportki i Szansy 23.20 Tworzenie państwa (pr. sat.) 23.35 Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki Szansy 23.45 Oczarowanie IV (s.) 0.40 Przyjaciele V (s.) 1.00 Allo! Allo! (s.) 1.25 Piękne zguby 2.25 Eurinfo 2.30 Wydarzenia, komentarze 3.15 Reporterzy TVC 3.55 GEN 4.10 Praski Montmartre.

TVC 2

5.00 Doradca inwestora 5.10 Rodzina a szkoła 5.30 Popularis 6.00 Po cze-sku 6.10 Wiadomości TVS 6.30 Wiadomości regionalne 7.50 Panorama 8.30 Na pływalni z I. Medkiem 9.00 Dzień dobry z TVC 11.30 AZ-kwiz (teleturniej) 12.00 Euronews 13.00 Na tropie 13.30 Fizyka (pr. eduk.) 13.45 Historia cielątka 14.00 Gra o zielone 14.25 Złoci bracia (dok.) 15.10 Poprask (mag. muz.) 15.40 Spozreżenia z zagranicy 15.50 Cudowny świat: Świat za lodową barierą (s. dok.) 16.20 Niespokojne słońce 17.15 David Coulthard się żegna (dok.) 17.25 Wielki wóz (mag.) 17.55 Allo! Allo! (s.) 18.20 Dużo nas, no i co! (dok.) 18.55 Wiadomości w jez. migowym 19.00 Program sportowy 19.40 Lapidarium (dok.) 20.00 Europejski film: Krucjaty 1/2 (film wł.-niem.) 21.40 Filmopolis (mag.) 22.40 Dgnoza (mag.) 23.10 Ateliery - historia (s. dok.) 0.00 Titanic: Odkryte tajemnice (dok.) 1.30 Eurinfo 1.40 Babilon 2.00 Wielki wóz 2.30 Na tropie 3.00 Newshour with Jim Lehrer 4.00 Euronews.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 8.45 Twarze dzikiej natury: Torfowisko (dok.) 9.35 Żelazna wola (film USA) 11.25 Nowakowie (s.) 11.50 Stary (s.) 12.55 Marianna, królowa nocy (s.) 13.45 Darowane serce (s.) 14.30 Moja puszysta Walentyna (s.) 15.20 Dziewczyny Gilmorea'a III (s.) 16.10 Chicago Hope (s.) 16.55 Zaryzykuj! (teleturniej) 17.25 Właśnie teraz 17.35 Kobra 11 V (s.) 18.25 Prognoza pogody 18.30 M.A.S.H. (s.) 18.55 Páli vám to? (teleturniej) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 Nakręć to! (pr. rozryw.) 20.30 Kacper (film USA) 22.15 Wszystko czego pragnę (film USA) 23.45 Kumple (s.) 2.00 Na własne oczy 2.45 Szczury w świecie ludzi (dok.) 3.30 Program rozrywkowy 4.35 Szkoła życia (s.)

PRIMA

8.00 Leśniczówka Falkenau (s.) 9.00 Wbrew losowi (s.) 9.55 Wspaniali i bogaci (s.) 10.25 Prima jazda (mag.) 11.15 Hotel Orth IV (s.) 12.10 Savannah I (s.) 13.05 A teraz Susan III (s.) 13.35 Pan Złota Rączka II (s.) 14.05 Czarodziejki VI (s.) 15.00 Ostry dyżur VIII (s.) 15.55 Siska V (s.) 17.05 Obwód Wolfa III (s.) 18.05 Kwiz show (teleturniej) 18.43 Wiadomości regionalne 18.45 Prima TV 18.50 Minuty regionu 18.55 Prognoza pogody 19.00 Wiadomości 19.15 Tescoma Prima chochla (mag. kulinarny) 19.45 Dzieciółko Woody (s. anim.) 19.55 Komisarz Rex VIII (s.) 20.45 Pod włos (mag.) 21.25 Dementi (pr. roz.) 22.15 Negocjator (film USA) 0.40 Do rzeczy! 0.50 Szybka wygrana 1.55 Policja z Palm Beach (s.) 2.45 Świat 2005 3.35 Sauna (talk show) 4.20 Prima archiwum.

Kronika Rodzinna

*Złote słońce pomysłności niech Ci zajaśnieje,
Niech się mamę w Twoim gronie
zawsze dobrze dzieje.*

Z okazji zacnego jubileuszu 60-lecia urodzin
pani MARCIE SZTANGOWEJ

z Gutów życzenia zdrowia, szczęścia i wszelkiej pomysłności składają matka Barbara oraz córki i syn z rodzinami. AD-001

*Żyj nam w zdrowiu, żyj w radości,
żyj nam w szczęściu i uśmiechu,
i niech słońce tylko gości,
do stu lat w Twoim sercu!*



Dnia 4. 1. 2005 obchodzi swój Zacny Jubileusz „60” lat nasz Kochany Mąż, Ojciec, Teść i Dziadek

pan JÓZEF GRZEGORZ

z Olbrachcic. Z okazji Jubileuszu serdeczne życzenia składają żona Ania, syn Marek, córka Małgosia z Romanem a wnuk Dawidek i wnuczka Tereźka przesyłają Dziadzkowi dużo całusów! RK-250

*Pusty jest dom, smutno jest w nim,
brakujesz nam, kochana, w nim.*

Dnia 3. 1. 2005 minęła pierwsza rocznica zgonu naszej Ukochanej Mamusi, Babcie, Prababci, Teściowej i Cioci

śp. ANNY FARNIKOWEJ

z Karwiny Raju, zaś 16. 10. 2004 minęła 25. rocznica zgonu Jej męża

śp. GUSTAWA FARNIKA

7. 11. 2004 minęła 15. rocznica zgonu Jej syna

śp. HENRYKA FARNIKA

30. 12. 2004 minęła 15. rocznica zgonu Jej córki

śp. MARTY ADAMCZYK

z domu Farnik. Kto Ich znał i szanował, niechaj z nami poświęci Im chwilę wspomnień. Najbliżsi. RK-246

*Kto w sercach żyje tych, których opuścił,
ten nie odszedł.*



Dzisiaj 4 stycznia mija pierwsza bolesna rocznica śmierci naszej Kochanej Matki

śp. HELENY JAKUS

z Jabłonkowa. O modlitwę i chwilę wspomnień proszą córka i synowie z rodzinami. GL-619

*Jestech ciągle z Wami,
choć mnie już ni ma...*

Już trzy lata miną jutro od dnia, gdy nagle opuścił nas po ciężkiej chorobie nasz Drogi

śp. WŁADYSŁAW KLUZ

z Gródka. Ze smutkiem w sercach wspominają oraz o chwilę modlitwy i pamięć proszą przyjaciele i znajomych najbliżsi. AD-148

Kto był kochany, nie będzie nigdy zapomniany.



Dnia 3. 1. 2005 minęła 3. bolesna rocznica śmierci naszej Najukochańszej

śp. IRENY MADEJ

z Orłowej Poręby. Wszystkich, którzy Ją znali, prosimy o chwilę wspomnień.

Z żalem, miłością i wdzięcznością wspomina najbliższa rodzina. RK-220

Ci, co odeszli, żyć będą w sercu i pamięci.



Na dzień 3. 1. 2005 przypada 1. bolesna rocznica, kiedy ucihło szlachetne serce naszej Kochanej Matki, Teściowej, Babcie

śp. ANNY MARTYKOWEJ

z Jabłonkowa, zaś 17. 6. 2005 minie 20 lat od śmierci naszego Ojca, Teścia, Dziadka

śp. ALOJZEGO MARTYNKA

Ze smutkiem w sercu wspominają córka Irena i syn Oskar z rodzinami. GL-615

ŚWIATOWY KONKURS PLASTYCZNY POLONII

Wystawa w internecie

Światowe Zjednoczenie Kobiet oraz Federacja Polek w Kanadzie zaprasza młodych polskich artystów z całego świata na konkurs pt. „Moje pochodzenie – Moja Inspiracja” organizowany pod szyldem „Złota Rybka”. Nagrodzone prace będą wystawione na internecie w maju 2005 r., zaś laureat konkursu zdobędzie czek na tysiąc dolarów kanadyjskich.

W konkursie mogą wziąć udział artyści, którzy do 31 kwietnia 2005 prześlą 5 swoich prac z dziedziny fotografii, grafiki, prac komputerowych (foto-kolaż) czy malarstwa, czyli głównych kategorii konkursu. Organizato-

rzy wymagają, by co najmniej jedna z prac dotyczyła tematu. Pozostałe mogą być dowolne. Wielkość prac oznaczona jest od 200-500 kB.

Zgłoszone prace będą rozpatrywane w dwóch kategoriach wiekowych od 15 do 21 lat i od 21 lat do 35 lat. Uprasza się, by każdy uczestnik przelał organizatorom swój krótki życiorys.

Prace należy nadsyłać do 31 kwietnia na e-mail: g.olfish@yahoo.com lub pocztą na adres: 7 Inchcliffe Crest Etobicoke, ON M9P 2M9, Canada. Blizsze informacje na: <http://www.federacja-polek.ca>. (mro)

redakcyjnej Noczy

Wigilijka w Skrzeczoni

W czwartek 30 grudnia w skrzeczoni-skim Domu PZKO odbyła się tradycyjna wigilijka, podczas której dostojnie pożegnano stary 2004 rok i uroczystie powitano nowy, 2005 rok.

Na wstępie programu artystycznego członkowie Klubu Dziecięcego, trę-

„Hasło”, który pod dyktando Ireny Szeli wykonał wiązankę koled. Przewodniczący Koła Bogusław Czapek podziękował aktywistom za pomoc przy organizowaniu akcji i imprez Koła oraz przy utrzymaniu Domu PZKO. Złożył też uczestnikom spotkania życzenia noworoczne. Prezentką imprezy była Aleksandra Ślodeczek.

Również tym razem wigilijkę połączono ze spotkaniem z jubilatami 2004 roku, którym wręczono skromne podarunki, między innymi 80-letniemu Benedyktowi Hanakowi. Najstarsza jubilatka, 85-letnia Hilda Gałgonek, z powodów zdrowotnych była nieobecna. Dla wszystkich jubilatów wystąpiła kapela góraliska „Nowina” z MK PZKO Jabłonków. Zespół zaprezentował koledę góralskie, kantyczki i pieśni słowackie.



bacze Jakub Czapek i Roman Guziur (na zdjęciu), zagrali kilka koled. Następnie wystąpił chór mieszany

członkowie skrzeczonińskiego Koła świetnie się bawili przy dźwiękach kapeli. (D.G.)

Spotkanie Klubu '99

27 grudnia 2004, Dom PZKO w Sibicy – data i miejsce znamienne w historii Klubu '99. W tym właśnie dniu i miejscu przed pięć laty został oficjalnie powołany do życia Klub '99, skupiający sportowców z byłych zaolziańskich polskich klubów.

W gościnnym sibickim PZKO panowie zeszli się niemal w komplecie (zabrakło tylko kilku chorych kolegów). W imieniu gospodarzy powitała ich prezes sibickiego Koła PZKO, po czym odbył się mini koncert koled wnuka pani prezes.

Potem wysłuchano sprawozdania z działalności Klubu. Przypomnieli sobie pokrótce najważniejsze wydarzenia od pierwszych spotkań, meczów

i wycieczek aż do dnia dzisiejszego. (...) Na zakończenie sprawozdania podziękowano kronikarzowi Klubu za jego pracę przed pięć laty został oficjalnie powołany do życia Klub '99, skupiający sportowców z byłych zaolziańskich polskich klubów.

W dyskusji szczegółowo omówiono plan działania na rok następny. A następnie przyjęto kolejnego członka (z Gródka) oraz złożono życzenia grudnia nowym solenizantom i jubilatom.

W trakcie części towarzyskiej obejrzano klubową kronikę, zdjęcia z imprez i spotkań. Wspólne śpiewy tradycyjnie rozpoczęto klubowym hymnem „Przyjaźń, o bracia”. Stały one pod znakiem koled. O świąteczne kulinarium zadbały panie z sibickiego PZKO. (...) LIDIA KLUZ

Szanowny Panie Bronisławie!

Kierując się Pańską radą skierowałem swe kroki do urzędu metrykalnego. Przedstawiając urzędnicze prośbę o wydanie nowego aktu urodzenia, ku mojemu zdumieniu, bez żadnych zbędnych pytań, chyba tylko jednego: dlaczego dopiero teraz, owa pani zajrzała do księgi urodzin i potwierdziła moje prawo do wpisania mego imienia i nazwiska do dowodu osobistego w wersji polskiej. Mam więc nowy akt urodzenia a podanie o nowy dowód osobisty urzędniczka przyjęła bez żadnych komentarzy.

Jestem Panu bardzo wdzięczny i dziękuję Panu serdecznie za radę. Przy okazji życzę Panu i Pańskiej Rodzinie dużo zdrowia i pomysłności w Nowym Roku!

Z uznanowaniem
WŁADYSŁAW ŚMIEJA z Karwiny
Od redakcji: Wdzięczność swą autor listu wyraża panu Bronisławowi Walickiemu, naszemu ekspertowi w zakresie prawa zaolziańskich Polaków do stosowania polskiej pisowni nazwisk i imion.

Co w teatrze

SCENA CZESKA – HAWIERZÓW: „Ferda mravenec” (4, godz. 9.30; 5, godz. 8.30; 10.45).

Co w kinach

KARWINA – Centrum: Cellular (4, 5, godz. 17.45, 20.00); Reflex: Collateral (4, 5, godz. 17.00, 20.00); TRZYNIEC – Kosmos: Pan od muzyki (4, 5, godz. 17.30, 20.00); Ocean strachu (4, 5, godz. 20.00).

Co na antenie

POLSKIE WIADOMOŚCI: TVC 1 (cz, godz. 18.00), TVC 2 (pt, godz. 7.30).
POLSKIE AUDYCJE: UKF Ostrawa 107,3 m i Trzyniec 105,3 m, po-pt: 19.00–19.15, nie: 18.30–19.00.

Co w terenie

PIOTROWICE – MK PZKO zaprasza na zebranie sprawozdawczo-wyborcze 8. 1. o godz. 15.00 do Domu PZKO w Piotrowicach 1. Po zakończeniu obrad odbędzie się spotkanie noworoczne.

KARWINA DARKÓW – MK PZKO zaprasza na Walne Zebranie 9. 1. o godz. 15.30 do świetlicy Koła. Po zebraniu noworoczne spotkanie przy choince.

ORŁOWA MIASTO i LAZY – zarząd MK PZKO zaprasza na spotkanie świąteczno noworoczne 8. 1. o godz. 15.00 do świetlicy w Zimnym Dole.

HAWIERZÓW MIASTO – Klub Emerytów zaprasza na spotkanie klubowe 6. 1. o godz. 15.00 do świetlicy przy ul. Matuška 2.

CZ. CIESZYŃ – zarząd chóru HARFA zaprasza aktualnych i byłych chórzy-

tów na tradycyjną wigilijkę 7. 1. o godz. 17.30 w salce bankietowej hotelu Piast.

SUCHA GÓRNA – zarząd MK PZKO zaprasza na Walne Zebranie 8. 1. o godz. 15.00 do Domu PZKO. Po zebraniu odbędzie się spotkanie noworoczne.

KARWINA FRYSZTAT – MK PZKO zaprasza na „Bal Reprezentacyjny PZKO” 29. 1. o godz. 19.00 do frysztackiego Domu PZKO. W cenie biletu (200 Kc) zapewniona doborowa orkiestra, bogaty program i smaczna kolacja. Miejscówki w przedsprzedaży w Domu PZKO w poniedziałki, czwartki i piątki w godz. 16–18.

CIERLICKO – MSz i PZKO Centrum zapraszają na bal posylwestrowy 8. 1. o godz. 19.00 do Domu Polskiego na Kościelcu. Przygrywa „Dora Band”. Miejscówki do nabycia w szkole.

HAWIERZÓW BŁĘDOWICE – zapraszamy na „Babski Bal” 15. 1. od godz. 19.00 do Domu PZKO. Przygrywa „Mr. Baby”. Tradycyjne atrakcje i niespodzianki zapewnione. Miejscówki do nabycia u inż. A. Kolorz w Datyniach Dolnych. W zaryjach 152/2a, tel.: 596 811 943, 736 671 179; D. Śmiłowskiej w Hawierzowie Podlesiu, P. Bezrucza 3, tel. 607 641 018, 596 434 004; E. Bilana w Domu PZKO w Hawierzowie Błędowicach w każdy pon. i środe w godz. 12–17, tel.: 596 434 114 lub na www.babskibal.wz.cz.

Koncerty

CHÓR ŻEŃSKI „MELODIA” – zapra-

Ogłoszenia do „Głosu Ludu” przyjmowane są w dni powszednie: w godz. 8.30-15.30 w redakcji „Głosu Ludu” przy ul. Komenského 4, Czeski Cieszyn; w godz. 8.00-16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Střelnicni 18, Czeski Cieszyn; w godz. otwarcia w księgarni Klub Polskiej Prasy i Książki, ul. Čapka 7, Czeski Cieszyn; w godz. otwarcia w Oddz. Literat. Pol. Biblioteki w Karwinie Frysztaćie (przy rynku); e-mail: ogloszenia@glosludu.cz.

KAMIL MATUSZNY, PIŁKARZ DRUGOLIGOWEJ DRUŻYNY FC BOHEMIANS PRAGA:

Jeszcze nie wracam

Jednym z niewielu zawodników Polaków, których można zaszereżować do grona sportowców wyczynowych, jest piłkarz Kamil Matuszny, broniący barw obecnie drugoligowej drużyny Bohemians Praga. Szybkiemu i dobrze wyszkolonym technicznie futbolista ma swoje korzenie w Piosku, gdzie na sztucznym boisku rozgrywał pierwsze mecze. Jako trampkarz trafił do drugoligowego Trzyńca, gdzie z powodzeniem rozwijał swoje zdolności. Hutnikiem nie udało się awansować do pierwszej ligi, wobec czego w ekstraklasie zadebiutował w barwach praskich Bohemians. Obecnie 30-letni zawodnik nadal gra w tej drużynie, aczkolwiek boryka się ona z dużymi kłopotami. Jak to w sporcie bywa, wychowanekowi Trzyńca nie zawsze było łatwo. Choć przetrwał wroty i upadki, dziś nie żałuje, że wybrał karierę piłkarza.

Po zakończeniu służby wojskowej w drugoligowej drużynie Znojma wróciłeś do Trzyńca, który w sezonie 1995-96 bezskutecznie walczył o awans do 1. ligi. Wszyscy do dziś żałują, że się wtedy nie udało...

Przenosiny do Pragi okazały się strzałem w dziesiątkę. Trenerowi Vlastimilowi Petříel od razu przypadek do gustu a twoja nowa drużyna powróciła do 1. ligi...

Uważam, że naszą drużynę, która była wówczas w drugiej lidze najmocniejsza, stać było na wywalczenie awansu do pierwszej ligi. W Trzyńcu były nie tylko dobre warunki finansowe, ale również doskonałe zaplecze - trzy boiska, hala sportowa, basen, siłownia, oddział regeneracyjny. Gdyby się wtedy udało, dziś futbol pod Jaworowym chyba byłby w zupełnie innej sytuacji.

Zagrałem prawie we wszystkich meczach, strzelałem też bramki. Tak, był to udany sezon. Ówczesna drużyna była bardzo mocna i konsekwentnie dążyła do celu.

Tak się złożyło, że po zakończeniu sezonu trafiłeś wtedy do Hawierowa...

Przez następne pół roku grałeś w Bohemians, zimą niespodziewanie jednak trafiłeś do Liberca. Co było powodem tych przenosin?

Po ostatnim meczu z Pardubicami poddałem się operacji kolana. Na boisko powróciłem na parę dni przed rozpoczęciem sezonu. W ostatniej chwili zostałem wypożyczony na pół roku do Banika Hawierów. Klub już wtedy zalegał z wypłacaniem pensji, kadra zeszczipiała, ale nadal występowało w niej kilku świetnych zawodników.

Chodziło o taktyczne posunięcie. Zanośno się na to, że Petříel niebawem zostanie trenerem Liberca. Do Liberca powędrował również Martin Jiránek. Roman Jím i menedżer Josef Jímoch. Niebawem mieli do nas dołączyć kolejni piłkarze. Wszystko jednak zakończyło się inaczej. Petříel pozostał w Pradze a naszej trójce w Libercu dano do zrozumienia, że stawiają na swoich własnych piłkarzy. Latem wróciłem do Pragi.

Kiedy wróciłeś do Trzyńca, na pewno się nie spodziewałeś, że pod Jaworowym pojawią się identyczne problemy...

Po powrocie sporu straciłeś jednak w oczach Petříela. Dlaczego tak się stało?

Dokładnie rok po moim powrocie klub wpadł w ogromne kłopoty finansowe. Większość zawodników nie zgodziła się z nowymi, o wiele bardziej skromnymi warunkami finansowymi i szybko zniknęła. Udało nam się niemniej uratować drugą ligę.

Trener postawił mi pewnego rodzaju próbkę, a ja oczywiście nie byłem w stanie pokonać jej za każdym razem. Niektóre mecze przesiedziałem na ławce rezerwowych. Był jeszcze inny powód. Po powrocie z Liberca w składzie pojawiałem się regularnie, zimą jednak nie podpisałem nowego kontraktu i dlatego wiosną grywałem bardzo rzadko.

Jak to się stało, że rozstałeś się z Trzyńcem i przeniosłeś się do Pragi?

Wkrótce opuściłeś klub, jednak zamiast w pierwszoligowej Opawie pojawiłeś się w drugoligowych Neratowicach...

Mój kontrakt w Trzyńcu dobiegał końca i chyba z powodu kłopotów finansowych działacze nie podjęli mi nowej propozycji. Właściwie mówiąc, że znalazłem się na liście życzeń Bohemians.

Rozważałem ofertę ówczesnego Synotu Stane Mlašto, w końcu jednak podpisałem kontrakt z Opawą. W klubie nagle zabrakło pieniędzy i dosłownie w ostatniej chwili przeniosłem się do Neratowic. W tym skrom-

nym zespole niczego mi nie brakowało. Zimą wróciłem jednak do Bohemians i przed rozpoczęciem rundy wiosennej podpisałem nowy kontrakt.

Wszystko byłoby w porządku, gdyby nie twoja poważna kontuzja kolana...

Spotkało mnie to latem, za nami były trzy kolejki. W sparingu z Pilznem po ostrym starciu z rywalem doznałem urazu kolana. Początkowo zanośno się na to, że po kilku dniach przerwy wrócę do gry. Po dokładnych badaniach okazało się jednak, że mam zerwane więzadło w kolanie. Wróciłem do gry po dziewięciu miesiącach i dla poprawienia formy wypożyczono mnie do dywizyjnej Čáslavi, z którą skądinąd udało mi się wywalczyć trzecią ligę.

Powróciłeś jeszcze do trenera Petříela. Czy z tym kontrowersyjnym trenerem podobne kłopoty mieli również twoi partnerzy?

Tak, z Petříelą właściwie nikt nie miał łatwej przeprawy. Dla wszystkich był bardzo wymagający, pragnął wygrywać za wszelką cenę - i to nawet w sparingach. Jest jednak świetnym trenerem. Jako jedyny z obcokrajowców zadomowił się przecież w lidze rosyjskiej.

U progu tegorocznych rozgrywek wszystko wskazywało na to, że wzmocnione „Kangury” ruszą do walki o pierwszą ligę. A tu nagle okazuje się, że klub ma ogromne długi...

Z powodu zaległości finansowych nikt z nowych letnich nabytków nie pojawił się w zespole. Pozostało zaledwie kilku doświadczonych piłkarzy, kadry uzupełnili obiecujący juniorzy. Piętnaście punktów to naprawdę nasze maksimum. Młodziacy grali z ogromnym zaangażowaniem. Ja stosunkowo łatwo przyzwyczaiłem się do nowej roli stopera. W pojedynkach główkowych czasami wytręczał mnie rosty Obermajer, nie ukrywam jednak, że ciągnie mnie do przodu.

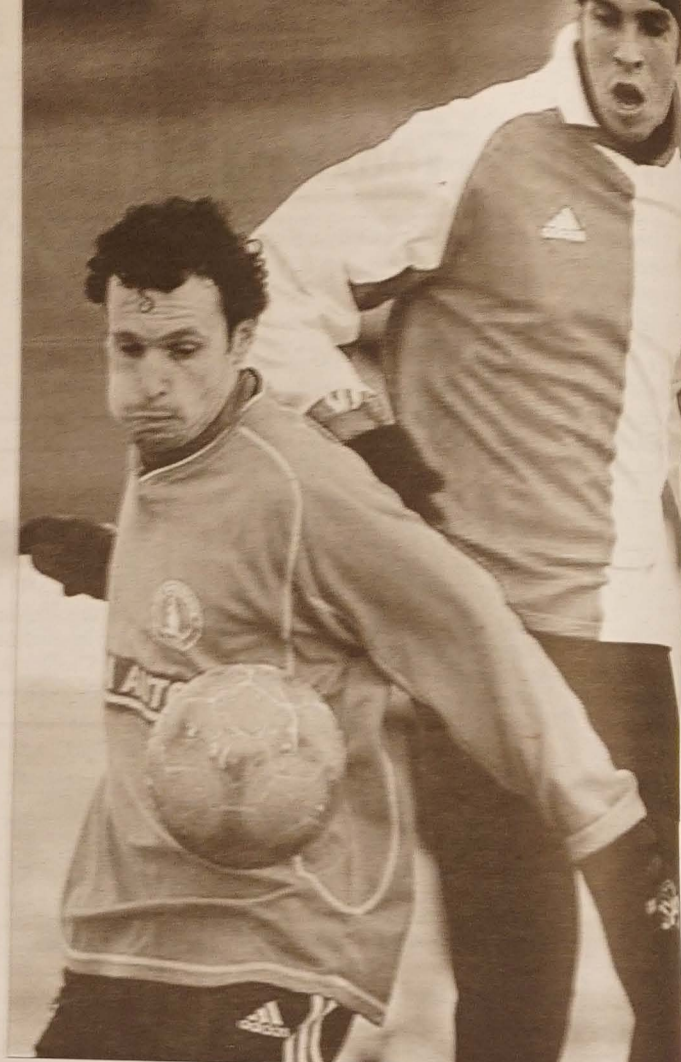
Jaka sytuacja panuje obecnie w klubie?

Klub moim zdaniem nie prędko upora się ze wszystkimi kłopotami. Obecnie prowadzone są pertraktacje z potencjalnymi nabywcami. Wczoraj rozpoczęliśmy treningi. Przed nami trudne zadanie - uratowanie drugiej ligi. Będzie bardzo ciężko, ponieważ zimą odebrano nam trzy punkty.

Przed tobą chyba już ostatnia szansa gry w pierwszej lidze. A może chciałbyś spróbować szczęścia za granicą?

Wszystko wskazuje na to, że pozostanę w Bohemians. Oczywiście, że chciałbym jeszcze zagrać w 1. lidze - najlepiej w barwach Bohemians - ale na razie nie zanosz się na to. Trzydziestoletni piłkarz na rynku transferowym nie jest już zbyt atrakcyjny. Gra za granicą raczej mnie nie pociąga. W niemieckiej czy austriackiej lidze okręgowej można zarobić niezłe pieniądze, ale poziom gry jest bardzo niski. Na razie nie zamierzam wracać też w rodzinne strony.

Rozmawiał ROMAN BASELIDES



Kamil Matuszny (z lewej) w pojedynku z piłkarzem Slavii Praga Karlem Pittákiem. Fot. ...

TURNIEJ CZTERECH SKOCZNI Małysz drugi w Innsbrucku

Lider klasyfikacji generalnej Pucharu Świata Fin Janne Ahonen zwyciężył również w trzecim konkursie Turnieju Czterech Skoczni, który wczoraj rozgrywano na skoczni w Innsbrucku. Adam Małysz zajął drugie miejsce, Robert Mateja 28. pozycję. W korzystnym świetle zaprezentował się Czech Jakub Janda, który w Innsbrucku wywalczył trzecią lokatę.

Rewelacyjny Janne Ahonen w pierwszej serii odniósł sukces na odległość 128,5 m, Małysz wylądował na 123,5 m, pokonując swego rywala w walce o finałową trzydziestkę - Austriaka Andreasa Goldbergera. W niekorzystnych warunkach skakał w pierwszej serii drugi z Polaków - Robert Mateja, ale skokiem na odległość 103,5 m udało mu się pokonać Amerykanina Alborna i z trzydziestego miejsca awansować do serii finałowej.

Małysz z trzeciego miejsca po pierwszej serii tracił do Ahonena dziesięć punktów. Obyło się bez niespodzianki, Fin bowiem w tym sezonie spisuje się wręcz wyśmienicie i klasę potwierdził również drugim konkursowym skokiem (120 m). Trema ugotowała drugiego po pierwszej serii Norwega Pettersena. Skaczący przed nim Małysz uzyskał 120 m i Norweg po prostu nie wytrzymał nerwowo. Słaby skok Pettersena prze-

RAMOWY KALENDARZ IMPREZ SPORTOWYCH 2005

8. 1. - 9. 1. turniej tenisa stołowego (Gródek); 29. 1. Zjazd Gwiazdzisty (Mosty k. Jabłonkowa); 19. 2. Biały Rajd (Kamienice); 4-6. 3. Bieg Piastów (Szklarska Poręba); 12. 3. turniej tenisa stołowego seniorów organizowany przez PTTS Beskid Śląski (Wędrzynia); 26. 3. otwarte błyskawicznych (Trzyńcie-Kanada); marzec-kwiecień mistrzostwa PSP w pływaniu (Bystrzyca); 1. tydzień maja „Majowa Poprzeczka” - zawody w skoku wzwyż (Trzyńcie); 21. 5. 100-lecie Akademii Gimnastyki (Wędrzynia); 3. 6. XXIII Igrzyska Lekkoatletyczne PSP (Trzyńcie); czerwiec-pięćcioletni lekkoatletyczny weteranów (Trzyńcie); 1. tydzień

zyl się na miejsce poza elitarną dziesiątką.

- Dzisiaj były bardzo trudne warunki pogodowe i z drugiego miejsca jestem niezmiernie szczęśliwy, powiedział bezpośrednio po konkursie Adam Małysz. - Teraz myślę, że jestem już przy zawodach w Bischofshofen. Chciałbym w czwartek potwierdzić zwyczaj farmy - dość Małysz.

Polak awansował na drugą pozycję w klasyfikacji łącznej Turnieju Czterech Skoczni. Prowadzi oczywiście Fin Janne Ahonen, któremu brakuje teraz już tylko jednego zwycięstwa do wyrównania rekordu Niemca Svena Hannawalda - wygranie wszystkich konkursów w Turnieju Czterech Skoczni.

Wyniki z Innsbrucku: 1. Ahonen (Fin.) 243,8 pkt. (128,5 i 120 m), 2. Małysz 236,8 (123,5 i 120), 3. Janda 232,5 (122 i 118), 28. Mateja. (jb)

Uwaga pingpongiści!

MK PZKO Gródek zaprasza w dniach 8-9. 1. 2005 na XII Noworoczny Turniej Tenisa Stołowego. Impreza odbędzie się w sali restauracji „U Burego” w Gródku. W sobotę grają uczniowie szkół podstawowych i średnich, w niedzielę doradzi i weterani. Zgłoszenia do turnieju przyjmowane są na miejscu w dniu imprezy (od godz. 8.00).

EHL: TRWA KRZYŻY POD JAWOROWYM

Stalownicy znów polegli

Wygląda na to, że zmiana głównego trenera niewiele pomogła trzyńskim hokeistom. Stalownicy pod wodzą Lubomira Pukowicia jeszcze nie sięgnęli po zwycięstwo i w tabeli Tipsport Ekstraligi nadal plasują się na przedostatnim miejscu. W wypadku Trzyńca chyba nie ma co marzyć o awansie do play off, o wiele bardziej optymistycznie jest natomiast w obozie Witkowic. W czwartek ostryżanie pokonali w derby 4:1 Trzyńcie, w niedzielę 4:3 w dogrywce Znojmo i z bilansem 57 punktów zajmują siódmą pozycję w tabeli. Na dziś zaplanowano mecze 37. kolejki. Trzyńcie podejmuje pod Jaworowym Pilzno, Witkowice grają w Libercu. Po przerwie świątecznej wznowi jutro rozgrywkę I liga. Hawierzów zmierzy się przed własną publicznością z liderem z Czechich Budziejowic.

● PARDUBICE - TRZYŃCIE 3:1 (0:0, 1:0, 2:1). Bramki: 36. Čáslava, 42. i 55. Bulis - 44. Janků. Sędziował Jębarý. Kary - 5:6, wykorzystane 1:0. Widzów 8235. Do kadry Stalowników wrócił z Jihlawy napastnik Pavel Janků i zaraz w pierwszym meczu wpisał się na listę strzelców. Janků był niestety jedynym trzyńskim hokeistą, któremu udało się pokonać świetnego Lašáka w bramce Pardubic. Goście przy odrobnie szczęścia mogli sięgnąć po remis, murowane okazy Pletki i Krála obronił jednak golkeeper reprezentacji Słowacji. Najważniejsze minuty: Čáslava w prowadze strzałem z niebieskiej linii - 1:0; 42. Bulis najlepiej zorientował się pod bramką Bieglá - 2:0; 44.

Janků wykrzesał isierkę nadziei - 2:1; 55. Biegl nie zgasił krążka po strzale Mikeski i Bulis dopełnił formalności - 3:1. Goście na 90 sekund przed końcem meczu wycofali swego golkipera, wady obronne Pardubic jednak wytrzymały. (jb)

● WITKOWICE - ZNOJMO 4:3 w dogr. (3:1, 0:1, 0:1 - 1:0). Bramki: 4. Vůjtek, 6. Hulva, 16. Šebesta, 64. Irgl - 2. R. Erat, 25. Pucher, 43. Čakajik. Sędziował Homola. Kary - 3:2. Widzów 5409.

Lokaty: 1. Zlin 74, 2. Sparta 68, 3. Liberec 63, 7. Witkowice 57, 13. Trzyńcie 34, 14. Jihlawa 13 pkt. DZIŚ: Trzyńcie - Pilzno (17.00).

Opr. JANUSZ BITTMAR

Bromek triumfował we Wsecinie

W okresie świątecznym sportowcy mogą sobie nieco poleniuchować. Nie dotyczy to jednak młodego olbrachcickiego pływak Adriana Bromka. Uczeń 7. klasy PSP w Suchej Górnej zwyciężył w 32. edycji Sylwestrowskiej Nagrody Wsecina - międzynarodowych zawodach w pięcioboju pływackim. Był to zarazem ostatni występ Adriana Bromka w kategorii młodszych chłopców (do lat 12).

Oto wyniki: 100 m st. motylkowym - 1:15,2 (1. miejsce, 322 pkt.), 100 m st. grzbietowym - 1:16,2 (1. miejsce, 349 pkt.), 100 m st. klasycznym - 1:25,4 (1. miejsce, 329 pkt.), 100 m st. dowolnym - 1:03,3 (1. miejsce, 412 pkt.), 200 m st. zmiennym - 2:41,0 (1. miejsce, 386 pkt.). (jb)